

Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU

Nagroda Business Centre Club Ostre Pióro 2006 dla Redaktora Naczelnego



Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2016 dla Redaktora Naczelnego



Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2007 dla Zespołu Redakcyjnego



Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

ATRAKCYJNE CENY!



RENAULT
 AUTO DRAP
 SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
 TEL. 61 868-44-61
 POZNAŃ-ŁAWICA,
 UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
 WWW.AUTODRAP.PL

Rok XVII Numer 408-409 20 marca 2019 ISSN 1734-5294 www.twojtydzien.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA



TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski
Kościół zgrzeszył myślą, mową, uczynkiem i...
 14 marca Episkopat przedstawił opinię publiczną tak zwany raport o pedofilii w polskim Kościele. Wielu podniecało się, co też tego dnia zostanie wreszcie ujawnione, ale ja należałem do grupy ...
Czytaj strona 6

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI

LESZEK ADAMCZEWSKI
Archiwum katyńskie w płomieniach
Czytaj strona 5

O SOBIE

ANDRZEJ OGÓRKIEWICZ
 dyrektor Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie
Czytaj strona 10



Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI w WERSJI ELEKTRONICZNEJ NA www.twojtydzien.pl

strony 3, 4 i 12



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

Olejkowy żel dla suchej skóry



Żel BIO-OIL to przełomowa olejkowa kompozycja, dzięki której kosmetyk niemalże w całości działa aktywnie na skórę, zapewniając jej mocne nawilżenie. Olejki to aż 87% składników aktywnych **żelu do skóry suchej Bio-oil**.

Najważniejszym z nich jest Olejek Bio-oil, od 30 lat znany ze swoich specjalistycznych właściwości oraz udokumentowanej skuteczności w pielęgnacji skóry suchej. Ogromną zaletą produktu jest wyjątkowa wydajność – wystarczy naprawdę niewielka ilość preparatu. Żel jest odpowiedni do skóry wrażliwej i jest niekomedogenny (czyli nie zatyka porów). Specjalistyczna formuła **żelu do skó-**

ry suchej Bio-oil jest polecana do pielęgnacji twarzy i ciała. Jego skuteczność w poprawie stopnia nawilżenia skóry została potwierdzona w badaniach klinicznych. Żel łatwo się wchłania i ładnie pachnie, a po 2 tygodniach stosowania skóra wygląda znacznie lepiej. Na skórę nakładamy niewielką ilość żelu Bio-oil, mniej niż używamy kremu. Żel jest odpowiedni do skóry wrażliwej, ale nie należy go stosować na uszkodzoną skórę. Dostępny w aptekach i drogeriach. (pojemność 200 ml wyłącznie w drogeriach ROSSMANN). Ceny: 50 ml – 24,99 zł, 100 ml – 39,99 zł 200 ml – 69,99 zł.

Mamy dla naszych Czytelniczek 3 żele Bio-oil 50 ml. Prosimy o szybkie przysłanie maila na adres: nagrody.twoj.tydzien@wp.pl z hasłem Bio-oil i odpowiedzią: w jakiej postaci występują produkty Bio-oil?

Lecznice szampony

Seria **Capilarte DERMEDIC** to kuracja dla kobiet i mężczyzn z problemem nadmiernego wypadania włosów (genetyczne i hormonalne), lub gdy z powodu leków, stresu czy osłabienia występuje utrata włosów. **Szampon kuracja stymulująca wzrost włosów** (300 ml, 40 zł) łagodnie oczyszcza włosy i skórę głowy, pobudza wzrost nowych włosów, wpływa na zahamowanie efektu łysienia oraz zwiększenie objętości i grubości włosów. Najlepsze efekty widoczne są przy równoległym stosowaniu **Serum kuracji stymulującej wzrost włosów Capilarte**. Serum (150 ml, 41 zł) hamuje produkcję dihydrotestosteronu (DHT) – hormonu skracającego fazę wzrostu włosów. Serum chroni i regeneruje komórki mieszka włosowego i przyspiesza wzrost korzeni włosów, spowalnia proces ich starzenia się oraz utrzymuje je dłużej w fazie wzrostu. **Szampon wzmacniający hamujący wypadanie włosów** (300 ml, 32 zł) to rozwiązanie dla kobiet i mężczyzn obdarzonych cienkimi i rzadkimi włosami oraz problemem nadmiernego wypadania włosów bez wzrostu nowych. **Może być przedłużeniem kuracji CAPILARTE**. Szampon pobudza aktywność biologiczną cebulek. **Szampon zwalczający łupież DERMEDIC Capilarte** (300 ml, 32 zł) o działaniu przeciwłupieżowym i przeciwgrzybicznym łagodzi objawy łupieżu o różnej etiologii, zarówno suchego, jak i tłustego, oraz zapobiega jego nawrotom, także w łojotokowym zapaleniu skóry, wyprysku i łuszczycy. **Szampon kojący do włosów i nadwrażliwej skóry głowy** (300 ml, 32 zł) polecany jest do codziennego mycia włosów i nadwrażliwej skóry głowy. Dzięki zawartości D-Panthenolu oraz Polidocanolu koi podrażnienia, łagodzi świąd i zmniejsza występowanie stanów zapalnych.

Do wrażliwej, suchej, bardzo suchej skóry głowy zalecane są łagodne szampony pozbawione (lub z minimalną ilością) barwników i zapachów, z ograniczoną ilością konserwantów. Powinny zawierać składniki przeciwzapalne, przeciwświądowe i przeciwalergiczne, łagodzące, delikatnie natłuszczające np. olej lniany. W ofercie **DERMEDIC** jest również **Szampon do włosów chroniący skórę Linum Emolient** do skóry nadwrażliwej, bardzo suchej z łupieżem, atopowej i z objawami łuszczycy. Delikatna formuła nie podrażnia i nie wysusza skóry głowy i twarzy. **Olej lniany** regeneruje naskórek, natłuszcza skórę głowy. Polyquaternium-7 przynosi ulgę przy świądzie skóry. Szampon jest odpowiedni dla dzieci powyżej 3-go roku życia. Nie szczypie w oczy. Cena 28 zł / 200 ml.

Kompleksowe oczyszczanie

Zespół ekspertek **Laboratorium Naukowego Lirene** stworzył unikalną formułę micelną opartą na synergii działania składników oczyszczających i łagodzących. Polecamy **Łagodzący płyn micelarny z aloesem oczu, twarzy**. Optymalna zawartość miceli skutecznie usuwa makijaż i zanieczyszczenia skóry twarzy i okolic oczu, wspomaga procesy regeneracyjne, głęboko nawilża i odświeża. 100% naturalny ekstrakt z aloesu łagodzi podrażnienia oraz koi skórę. Dzięki delikatnej formule polecany jest także dla cer wrażliwych. W nowej serii oferowana jest również: **Wygladzająca woda micelarna z magnolii LIRENE** oraz **Morska woda micelarna z minerałami LIRENE**. Cena 20,99 zł, 400 ml.



Świeżość na wiosnę

Ziaja proponuje skuteczne, niedrogie i łagodne dla skóry antyperspiranty w trzech rodzajach według potrzeb: **Antyperspirant sensitiv**, **Antyperspirant bloker**, **Antyperspirant activ**. Preparaty wykazują dwukierunkowe działanie przeciw poceniu - działanie antyhydrotyczne, czyli skutecznie ograniczają wydzielanie potu oraz działanie dezodoryzujące, czyli neutralizują zapach potu i zapewniają długotrwałe uczucie świeżości. Antyperspiranty w kremie są wyjątkowo łagodne dla skóry, nie zawierają konserwantów a bezalergenowa ilość kompozycji zapachowej skutecznie ogranicza możliwość występowania podrażnień. Nie zawierają w swoim składzie parabenów, alkoholu i barwników i nie pozostawiają śladów na ubraniu. Cena ok. 8 zł/60 ml.



Odmladzające balsamy

Nowa linia Soraya do pielęgnacji ciała CICA to kosmetyki o formułach łączących intensywną regenerację skóry z działaniem przeciwstarzeniowym. CICA to skrót od nazwy rośliny Centella asiatica (wąkrotka azjatycka). Jest ona uznawana przez Azjatów za roślinę młodości i długowieczności. Jest bogata w składniki aktywne. Działa silnie regenerująco, przyspiesza gojenie, stymuluje fibroblasty do syntezy kolagenu i elastyny, co daje wzrost jędrności i elastyczności skóry, a dodatkowo stymuluje syntezę kwasu hialuronowego, poprawiając nawilżenie. Produkty dostępne są w drogeriach ROSSMANN to: **Wygladzający CICA-balsam do ciała z kolagenem i ceramidami**, **Ujędrniający CICA-balsam do ciała z ekstraktem ze skrzyplu polnego** i **Nawilżający CICA-serum do ciała z kofeiną i L-karnityną**.



Kuracja z mocznikiem

Ziaja med kuracja ultranawilżająca z mocznikiem długotrwałe i głęboko nawilża oraz chroni przed utratą wilgoci, głęboko nawilża i odczuwalnie zmiękcza naskórek. Mamy możliwość zastosować: **Emulsję do twarzy na dzień/noc** (mocznik 3%), która nawilża, wygładza, regeneruje barierę ochronną skóry. Uzupełnia lipidy skóry, wzmacnia efekt spoistości i jędrności naskórka. Zmiękcza, redukuje szorstkość i nadmierne łuszczenie oraz działa jak kompres na wszystkie objawy skóry suchej. Cena 14zł/ 50 ml.

Krem do rąk (mocznik 10%) zapewnia natychmiastową ulgę suchej skórze dłoni. Działa jak kompres, jest skoncentrowany i bardzo skuteczny. Regeneruje naturalną barierę ochronną, wygładza spierzchniętą, przesuszoną i szorstką skórę. Cena ok. 12,50 zł/ 100 ml. **Krem do stóp** (mocznik 15%) regeneruje szorstką, bardzo suchą i popękaną skórę pięt, głęboko nawilża i odczuwalnie zmiękcza naskórek oraz łagodzi dyskomfort powodowany stwardniałą, wysuszoną skórą stóp. Cena ok. 12,50 zł/ 100 ml.



FITNESS AEROBIK

dla każdego

ćwiczenia łatwe, skuteczne, relaksujące.

Dołącz do nas i trenuj w kameralnej grupie.

Każdy piątek godz. 16.45

CENTRUM KULTURY I BIBLIOTEKA

PUBBLICZNA Suchy Las ul. Szkolna 16

zapisy tel.880379007

STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

Boże! Co my jemy?!

Ponad 2 kilogramy - tyle przeciętny konsument spożywa w ciągu roku dodatków do żywności oznaczonych różnego rodzaju „E”. Produkty spożywcze nafaszerowane są np. konserwantami, przeciwutleniaczami, emulgatorami, czy wzmacniaczami smaku.

MAGDALENA GAJEWSKA

Tymczasem...brakuje właściwego nadzoru nad ich stosowaniem - alarmuje NIK. Inspekcje nie badają każdorazowo wszystkich dodatków znajdujących się w produktach. Nie weryfikują dokładnie, czy to co napisane jest na opakowaniu zgadza się z tym, co jest w środku. Dodatkowo sprawdza się jedynie limity danej „E” w produkcie, nie biorąc pod uwagę ich kumulacji w codziennej diecie i jak to może wpływać na zdrowie. **Z badania NIK wynika, że w jednym dniu można przyswoić nawet 85 różnych E.**

W Polsce, podobnie jak w innych krajach rozwiniętych, ok. 70 proc. diety przeciętnego konsumenta stanowi żywność przetworzona w warunkach przemysłowych, zawierająca substancje dodatkowe. Są to substancje, które w normalnych warunkach nie są spożywane same jako żywność i nie są stosowane jako charakterystyczny składnik żywności. Dodaje się je po to, aby zapobiec niekorzystnym zmianom smaku, barwy, zapachu, wydłużyć okres trwałości, zwiększyć atrakcyjność wyrobu, umożliwić tworzenie nowych produktów, np. typu „light”, ale także po to, by zwiększyć efektywność procesu produkcyjnego. Aktualnie dopuszczonych do stosowania w żywności jest ponad 330 dodatków, które w produktach spożywczych mogą pełnić 27 różnych funkcji technologicznych. Są to m.in. konserwanty, barwniki, wzmacniacze smaku, przeciwutleniacze, emulgatory, czy stabilizatory. Zawiera je coraz więcej produktów. **Przeciętny konsument spożywa w ciągu roku ok. 2 kg substancji dodatkowych.**

Na stosowanie substancji dodatkowych na tak dużą skalę pozwala obecnie obowiązujące prawo polskie i Unii Europejskiej. Jest ono w tym zakresie bardzo liberalne. Niewiele jest produktów, do których nie

wolno stosować dodatków. Są to m.in. żywność nieprzetworzona, miód, masło, mleko pasteryzowane i sterylizowane, naturalna woda mineralna, kawa, herbata liściasta.

Zarówno producenci żywności, jak i instytucje kontrolujące ich działalność, ale także instytuty naukowe, zgodnie twierdzą, że dodatki do żywności stosowane zgodnie z obowiązującymi przepisami nie stanowią zagrożenia dla zdrowia konsumenta. Aby bowiem dana substancja dodatkowa została dopuszczona do żywności, musi posiadać ocenę bezpieczeństwa dla zdrowia dokonywaną przez Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA). **Jednak NIK zwraca uwagę, że przepisy prawa wymagają zapewnienia bezpieczeństwa każdego z dodatków używanych osobno. W żaden sposób nie odnoszą się one do ryzyka wynikającego z obecności w środkach spożywczych więcej niż jednego dodatku, czy ich kumulacji z różnych źródeł.**

Należy także dodać, że wszystkie substancje dodatkowe dopuszczone do żywności przed 2009 r. są obecnie ponownie oceniane przez EFSA pod kątem ich bezpieczeństwa dla ludzi. Weryfikacja ma się zakończyć do końca 2020 r. Z listy dodatków dopuszczonych do żywności już usunięto barwnik E 128, używany do nadawania koloru mięsu. Ograniczono także stosowanie trzech innych barwników: E 104, E 110 i E 124, dla których obniżono akceptowane dzienne spożycie odpowiednio: 20-krotnie, 2,5-krotnie i blisko 6-krotnie. Wycofano ponadto dopuszczenie barwników do niektórych produktów, np.: do pieczywa cukierniczego i wyrobów ciastkarskich, lodów, czy przekąsek typu snack.

Kontrola NIK miała odpowiedzieć na pytanie, czy funkcjonujący system nadzoru nad stosowaniem dodatków

w żywności zapewniał odpowiednią ich jakość oraz bezpieczeństwo zdrowotne konsumentów?

Izba alarmuje, że system nadzoru nad stosowaniem dodatków nie gwarantuje pełnego bezpieczeństwa żywności.

Prowadzone przez skontrolowane inspekcje (Inspekcje Sanitarne, Inspekcję Handlową i Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno - Spożywczych) badania laboratoryjne próbek żywności ograniczały się do wybranych substancji dodatkowych, głównie z grupy substancji konserwujących i barwników. Żadna z Inspekcji nie analizowała zawartości wszystkich dodatków obecnych w danej próbce żywności. Zwykle wskazywano do badań jedną substancję dodatkową i analizowano ją pod kątem ustalonego dla niej limitu w danym produkcie. Inne dodatki obecne w tym produkcie w ogóle nie były weryfikowane. Dodatkowo ograniczona była możliwość analityczna laboratoriów Inspekcji Sanitarnej. Laboratoria te mogły wykonać badania w stosunku do ok. 65 substancji dodatkowych na ponad 200 limitowanych do stosowania. Tak zorganizowany system badań nie gwarantuje pełnego bezpieczeństwa żywności, w której stosowane są substancje dodatkowe, niepodlegające z różnych przyczyn badaniom laboratoryjnym.

Z badanych w latach 2016-2018 (I kwartał) przez organy Inspekcji Sanitarnej blisko 9 tys. próbek, zdyskwalifikowano 26 (0,3 proc.). W zleconych przez NIK badaniach laboratoryjnych 35 próbek zakwestionowano 5 próbek (14 proc.) m.in. z powodu obecności niezadeklarowanych na etykiecie dodatków.

NIK zwraca także uwagę, że dotychczas nikt nie zajmował się łączną ilością dodatków spożywanych z dietą przez przeciętnego konsumenten-

ta. Izba zleciła kontrolę oznakowania produktów spożywczych - przeanalizowano 501 powszechnie dostępnych wyrobów. Jedynie w 54 produktach (11 proc.), w składzie zaprezentowanym na etykietach, nie było substancji dodatkowych. W pozostałych 447 producentów zadeklarowali użycie 132 substancji dodatkowych ponad 2 tys. razy. Statystycznie więc na każdy produkt przypadało pięć dodatków do żywności. W przypadku niektórych produktów liczba dodatków w jednym artykule spożywczym była znacznie wyższa. **Przykładowo sałatka warzywna ze śledziem i groszkiem zawierała ich 12. Rekordową liczbę substancji dodatkowych zastosowano w kiełbasie śląskiej - 19.**

Mimo, iż żywność nafaszerowana jest substancjami dodatkowymi, to organy odpowiedzialne za jej bezpieczeństwo oraz zdrowie publiczne dotychczas nie monitorowały, ani nie oceniały ryzyka związanego z kumulacją wielu dodatków w produktach spo-

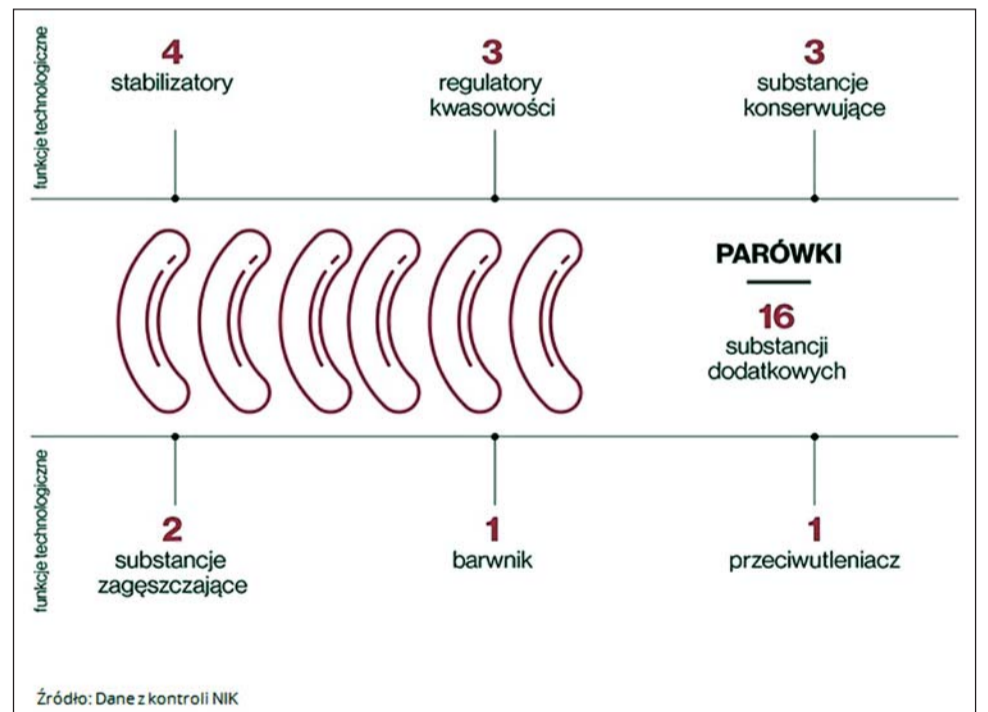
żywczych, ewentualnego ich działania synergistycznego, jak również interakcji z innymi składnikami diety, czy też np. lekami. **Tymczasem niektóre substancje dodane do jednego produktu, w połączeniu z innym artykułem spożywczym nie będą dla człowieka neutralne. Substancja nieszkodliwa samodzielnie może się nią stać w reakcji z inną, tworząc zagrożenie dla zdrowia.**

Najbardziej narażone na przekroczenie akceptowanego dziennego spożycia dodatków (ADI) z dietą, ze względu na niższą masę ciała i upodobania smakowe, są dzieci - głównie w wieku do 10 lat. Najwięcej dodatków jest w produktach, które dzieci lubią najbardziej, czyli ciastach, aromatyzowanych napojach, lodach, parówkach. Z monitoringu spożycia i stosowania dodatków do żywności, przygotowywanego przez Instytut Żywności i Żywienia wynikało, że przyswojenie z dietą kwasu sorbowego i sorbinianów - konserwantów dodawanych głównie

do ciast, przetworów warzywnych, pieczywa, aromatyzowanych napojów - znacznie przekraczało limit i w grupie dzieci 4-10 lat wynosiło 291 proc. akceptowanego dziennego spożycia (ADI). U 5 proc. dzieci i młodzieży (1-17 lat) pobranie tych dodatków wynosiło aż 681 proc. Tymczasem spożycie z dietą np. azotynów, obecnych m.in. w wędlinach, parówkach, peklowanym mięsie, u najmłodszych dzieci wynosiło ponad 160 proc. dopuszczalnego limitu, a u 5 proc. dzieci w wieku 1-3 lat kształtowało się na poziomie aż 562 proc.

NIK zauważa, że Główny Inspektor Sanitarny, który nadzoruje jakość zdrowotną żywności, nie wdrażał i nie inicjował działań, które miałyby potwierdzić lub zaprzeczyć, że istnieje ryzyko związane z używaniem substancji dodatkowych. Nie angażował do tych celów także Rady Sanitarnej-Epidemiologicznej, w składzie której znajdowali się pracownicy nauki zajmujący się zagadnieniami bezpieczeństwa żywno-

Dokończenie na stronie 4



KARYKATURA SHOW

„Jeden z najszybszych karykaturzystów świata”

Cata Polska ...Europa, USA, Australia

www.karykatury.com • karykatury@onet.pl

Firmowe eventy, konferencje, targi, wesela...

Boże! Co my jemy?!

Dokończenie ze strony 3

ści, w tym problematyką dodatków do żywności.

Tymczasem dostępnych jest coraz więcej dowodów i publikacji, które wskazują na szkodliwość niektórych dodatków do żywności. W zleconej przez NIK ekspertyzie wśród dodatków, które mogą wywoływać alergie wymieniono barwniki spożywcze, szczególnie syntetyczne (m.in. E 123, E 110, E 122) oraz konserwanty z grupy siarczynów. Wskazano również, że niektóre barwniki (E120 koszenila, E124 czer-

wień koszenilowa i E 129 czerwień Allura), mogą powodować groźny dla życia wstrząs anafilaktyczny. Barwniki te są często używane w wędlinach, napojach, sałatkach. Są one szczególnie niebezpieczne dla dzieci oraz osób uczulonych na salicylany. Jako dodatki o wysokim potencjale pronowotworowym wymieniono konserwanty: kwas benzoesowy (E 210) i jego pochodne oraz azotyny i azotany (E 249, E 250, E 251, E 252). Także Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) potwierdził niektóre dowody na zwią-

zek azotynów w diecie z nowotworami żołądka oraz połączenia azotynów i azotanów z przetworzonego mięsa z nowotworami jelita grubego. W zleconej ekspertyzie stwierdzono ponadto narażenie na rakotwórcze N-nitrozoaminy, które powstają m.in. podczas termicznej obróbki żywności zawierającej te substancje, czyli np. podczas podgrzewania kiełbas. Ponadto mogą one być niebezpieczne dla kobiet w ciąży.

W analizowanych przez NIK 501 produktach żywnościowych azotyn sodu (E 250)

występował w składach aż 130 produktów żywnościowych, ww. barwniki wystąpiły łącznie w 53 produktach żywnościowych, a kwas benzoesowy i jego pochodne - w 36 produktach.

W ekspertyzie stwierdzono ponadto, że częste używanie kwasu askorbinowego E 300 może przyczynić się do powstania nadkwasoty, tworzenia kamieni nerkowych, a w wyniku jego reakcji z benzoanem sodu E 211 uwalnia się rakotwórczy benzen. W przeanalizowanych przez NIK składach żywności kwas askorbinowy E 300 zadeklarowano w 96 produktach.

NIK zwraca także uwagę, że Inspekcja Sanitarna w ramach prowadzonych kontroli nie weryfikowała procesów technologicznych i tym samym nie kwestionowała zasadności użycia w jednym produkcie nawet kilkunastu różnych dodatków do żywności. Główny Inspektor Sanitarny twierdził, że procesy produkcji żywności są sprawą producenta. Tymczasem zdarza się, że ten używa kilku substancji dodatkowych w ramach jednej grupy technologicznej, na przykład w badanych parówkach zastosowa-

no aż cztery stabilizatory i aż trzy substancje konserwujące.

Tymczasem, według eksperta, może to być sposób na nieprzekroczenie limitów ilościowych dodatków odpowiadających za dany proces technologiczny. Zastosowanie jednego związku w ilości zapewniającej pożądany efekt technologiczny spowodowałoby ich przekroczenie, natomiast użycie kilku substancji dodatkowych o takiej samej funkcji technologicznej może to ryzyko zniwelować.

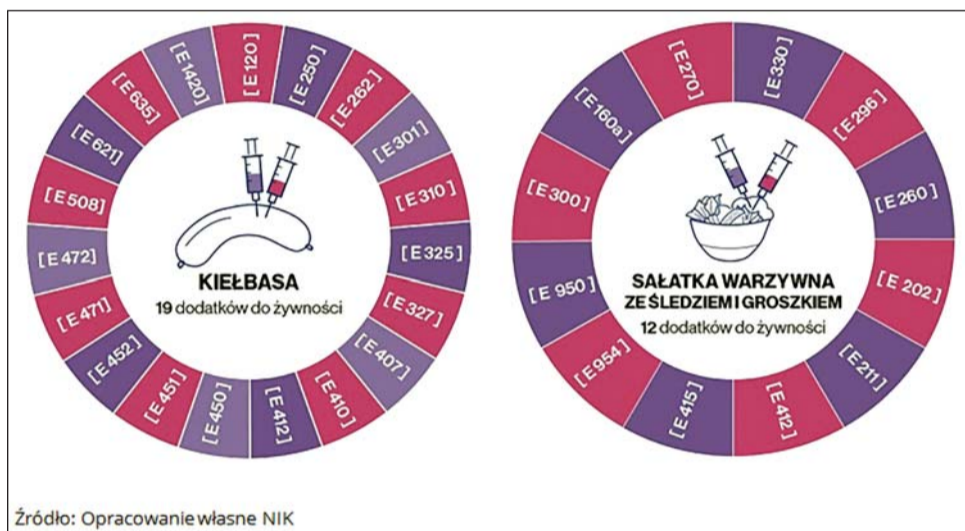
CZY MOŻNA OGRANICZYĆ STOSOWANIE DODATKÓW

Dania ogranicza używanie dodatków w produktach spożywczych. Państwo to wprowadziło bardziej restrykcyjne przepisy krajowe od tych obowiązujących w Unii Europejskiej. Wobec wielu rodzajów produktów mięsnych dopuszczalny poziom azotynów wynosi w Danii 60 mg/kg (w Polsce 100 mg/kg). W przypadku zaś tradycyjnych duńskich pulpetów i pasztetu dodawanie tych substancji jest całkowicie zabronione. Dania korzysta z UE z tej szczególnej regulacji m.in. dlatego, że jest w stanie dostarczać solidnych i weryfikowalnych danych do-

tyczących spożycia substancji dodatkowych.

W Polsce brakuje zindywidualizowanego podejścia do problematyki dodatków do żywności w porównaniu ze standardową regulacją unijną, tak jak stało się to w Danii. Aby jednak mieć możliwość wpłynięcia na ograniczenie stosowania substancji dodatkowych, najpierw trzeba rozpocząć monitorowanie ich spożycia.

Najwyższa Izba Kontroli negatywnie oceniła bierną postawę Głównego Inspektora Sanitarnego. Nie inicjował on, nie organizował i nie prowadził działań informacyjnych przedstawiających społeczeństwu potencjalne zagrożenia. Zdaniem NIK działalność edukacyjna dotycząca stosowania dodatków była ograniczona i nieefektywna. W przypadku Inspekcji Sanitarnej sprawadzała się głównie do realizowania Ogólnopolskiego Programu Edukacyjnego „Trzymaj Formę!”. Kampania ta z jednej strony kładła nacisk m.in. na ograniczanie spożycia substancji dodatkowych, z drugiej zaś Inspektor Sanitarny przekonywał, że dodatki dopuszczone do spożycia są bezpieczne.



Źródło: Opracowanie własne NIK

Dokończenie na stronie 13

ZŁOTNIKI
PARK

ZŁOTNIKI/SUCHY LAS

Kameralne osiedle z przedszkolem publicznym

- ▶ Atrakcyjne mieszkania już od **4400 zł/m²**
- ▶ Komórka lokatorska w cenie
- ▶ 2 bezpłatne miejsca postojowe
- ▶ 3 warianty wykończenia pod klucz

(+48) 883 204 205

WWW.ZLOTNIKIPARK.PL

Stowarzyszenie Kultury Fizycznej

RED BOX

RED BOX

Piłkarska Akademia

dla wszystkich dzieci od 5 lat

- » ROZWÓJ PIŁKARSKICH UMIEJĘTNOŚCI I ŚWIETNA ZABAWA
- » OBOZY PIŁKARSKIE, PÓŁKOLONIE SPORTOWE, TURNIEJE
- » TRENINGI PROWADZONE PRZEZ DOŚWIADCZONYCH TRENERÓW
- » RELACJE FILMOWE Z TRENINGÓW I MECZÓW NA REDBOXTV.PL
- » WŁASNY OŚRODEK PIŁKARSKI W POZNANIU
- » KONKURENCYJNA CENA
- » UDZIAŁ W RED BOX JUNIOR LIDZE I WZPN

POZNAŃ
730 992 150

SUCHY LAS
730 992 150

BIEDRUSKO
730 992 150

OBORNIKI
730 992 417

WIĘCEJ INFORMACJI:
www.redboxpilkarskaakademia.pl
facebook.com/redboxpilkarskaakademia
 BIURO: ul. Promienista 27a, Poznań
 pon.-pt. 10-18 sob. 10-14

Archiwum katyńskie w płomieniach

Pożar dworcowego magazynu w mieście Radebeul koło Drezna nikogo nie zdziwił. Wszak miasto akurat zajęła Armia Czerwona i tu czy ówdzie wybuchły pożary. Wojna w Europie akurat dobiegła końca, ale pożar na dworcu w Radebeul przeszedł do historii...

LESZEK ADAMCZEWSKI



Fragment pierwszej strony wydawanego w Posen (Poznanu) dziennika „Ostdeutscher Beobachter” z informacją o odkryciu mogił w Lesie Katyńskim.

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



Wnocy z 15 na 16 lutego 1945 roku Armia Czerwona zamknęła pierścien okrężenia wokół Festung Breslau, czyli twierdzy wrocławskiej. A więc najpóźniej piętnastego, a prawdopodobnie kilka dni wcześniej Breslau opuścił interesujący nas tajemniczy transport, składający się z szesnastu cuchnących trupami odorem skrzyń. Ów transport skierowano na zachód możliwie najbezpieczniej drogą, czyli przez południowe powiaty Dolnego Śląska, a być może nawet przez część Protektoratu Czech i Moraw do Görlitz (Zgorzelec) i dalej w kierunku Drezna (Drezna). Rejon Lauban (Lubania), gdzie dotarli już czerwonoarmiści, a o miasto to toczyły się walki, trzeba było bowiem ominąć szerokim łukiem od południa. Rozkaz był bowiem wyraźny. Skrzynie te nie mogą spaść w ręce Sowietów! Ła-

two jednak było taki rozkaz wydać, trudniej wykonać w ówczesnej sytuacji militarnej Rzeczy. Sytuację skomplikowało bombardowanie Drezna, bo stolica Saksonii była celem tego transportu. Wprawdzie w pilnowanych przez doktora Wernera Becka skrzyniach nie było ludzkich zwłok, ani ich fragmentów, to jednak złożone w nich przedmioty mniej więcej trzy lata spoczywały w kieszeniach rozkładających się ciało lub – jak medaliki – były zawieszane na ich sztykach. Zakopane w Lesie Katyńskim zdążyły nasiąknąć trupim zapachem, którego nie dawało się zneutralizować. W tym transporcie znajdowało się bowiem archiwum katyńskie. Zawierało ono tysiące z niemiecką pedanterią posegregowanych i zapakowanych w ponumerowane worki fotografii rodzinnych, listów, kartek pocztowych oraz gazet radzieckich z końca 1939 i pierwszych miesięcy 1940 roku, dokumentów osobistych i innych drobnych przedmiotów, w tym dewocjonalistów, znalezionych przy zwłokach oficerów polskich, ekshumowanych w Lesie Katyńskim koło okupowanego przez Niemców Smoleńska w 1943 roku.

Zakopane zwłoki zamordowanych wiosną 1940 roku na polecenie Józefa Stalina i pozostałych członków Biura Politycznego Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) oficerów Wojska Polskiego, w Lesie Katyńskim odkryli prawie dwa lata po tej zbrodni pochodzący z Poznania i okolic robotnicy niemieckiego pociągu budowlanego Bauzug 2005-M. Po zbudowaniu w rejonie podsmoleńskiego Gniezdowa kolejnej kwatery polowej Adolfa Hitlera o kryptonimie „Bärenhöhle”, robotnicy ci zajmowali się przebudową torowisk kolejowych i budową bocznic dla pociągów specjalnych przywódców Rzeszy, w tym i pociągu samego Hitlera. Po częściowym odkopaniu w pobliskim lesie jednej ze zbiorowych mogił i znalezieniu tam zwłok w polskich mundurach, wielkopolscy robotnicy ustawili tam dwa brzoźowe krzyże. Musiał minąć rok od tego makabrycznego odkrycia zanim Niemcy postanowili przeprowadzić ekshumację zamordowanych i poinformować o tym fakcie opinię publiczną. Pracami ekshumacyjnymi kierował profesor Gerhard Buhtz z Uniwersytetu

w Breslau, a wszystkie znalezione przy zwłokach przedmioty gromadzono oddzielnie. To one utworzyły tak zwane archiwum katyńskie, które – gdyby przetrwało do naszych czasów – zostałoby uznane za relikwii narodową. Niestety, nie przetrwało... Wydobycie z katyńskich mogił przedmioty Niemcy przewieźli do Krakowa – stolicy Generalnego Gubernatorstwa, gdzie złożono je w Instytucie Medycyny Sądowej w gmachu Collegium Medicum zamkniętego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Polscy pracownicy instytutu pod nadzorem doktora Jana Zygmunta Robla, eksperta sądowego z dziedziny chemii medycznej, rozpoczęli badania katyńskich dowodów. Chemik Jan Cholewiński, histolog Jadwiga Ackermann i toksykolog Maria Paszkowska pieczołowicie rozklejali dokumenty, poddawali je wielogodzinnym kąpielom w chemikaliach, oczyszczali. Dokumenty nie tylko oczyszczono, ale także sfotografowano, spisano wszystkie notatki ofiar w rodzaju choćby zapisków w kalendarzach i pamiętnikach, a także spróbowano wyciągnąć z mogił przedmioty dopasować do ustalonych nazwisk, po prostu znaleźć ich właścicieli, co w wielu przypadkach nie było proste, a w innych wręcz niemożliwe. Niemieckie kierownictwo instytutu, a zwłaszcza jego szef, doktor Werner Beck, określany przez Polaków jako „porządny Niemiec”, specjalnie nie ingerowało w te prace. Z coraz większym jednak niepokojem na prace zespołu Robla patrzyły władze GG i szefowie kierowanego przez Josepha Goebbelsa Ministerstwa Oświecenia Ludowego i Propagandy Rzeszy, które planowały dokumenty katyńskie wykorzystać do zorganizowania antyrządzieckiej wystawy. Zespół Robla zdawał sobie z tego sprawę i celowo opóźniał badania. Wszystko wskazuje, że w lipcu 1944 roku prace nad wyciągniętymi z mogił dokumentami i pamiątkami przerywano. Katyńską spuściznę zapakowano do czternastu lub – według innej wersji – szesnastu skrzyń i przeniesiono do lepiej strzeżonego gmachu, by 4 sierpnia wywieźć z Krakowa do Breslau, gdzie umieszczono je w Instytucie Anatomii Uniwersytetu Wrocławskiego, którego doktor Beck był absolwentem i krótko po studiach także asystentem profesora Gerharda Buhtza. Tuż przed zamknięciem pierścienia okrężenia stolicy Dolnego Śląska archiwum katyńskie wywiezione ostatnim pociągiem, który opuścił Wrocław. Po kilku lub kilkunastu dniach archiwum katyńskie odnalazło się w jednym z maga-

zynów okręgowego urzędu gestapo w Dreznie, który to budynek przetrwał bombardowania stolicy Saksonii w połowie lutego 1945 roku. Mniej więcej dwa miesiące później skrzynie katyńskie przywieziono do przylegającego do Drezna miasta Radebeul i najpierw umieszczono je w domu mieszkalnym doktora Wernera Becka. On sam podejmował w tym czasie starania w sprawie przekazania archiwum katyńskiego Międzynarodowemu Uniwersytetowi Krzyżowskiemu. W tym celu jeździł do Berlina, a później także do Pilzna. Próbował także nawiązać kontakt z dowództwem wojsk amerykańskich, których czołowe oddziały w kwietniu zbliżyły się do Protektoratu Czech i Moraw, a 5 maja przekroczyły przedwojenną granicę Czechosłowacji i zajęły Pilzno. Jednocześnie Amerykanie opanowali Turynię i zachodnie powiaty Saksonii z Halle i Lipskiem na czele. Byli więc stosunkowo blisko Drezna i to dawało doktorowi Beckowi nadzieję, że być może dokumenty z Lasu Katyńskiego uda mu się przekazać wojskom amerykańskim. Archiwum katyńskie, które ze względu na trupi odór było uciążliwym „gościem” w domu państwa Becków, przewieziono na pobliski dworzec kolejowy. Tam znalazło się pod opieką niemieckiego kolejarza zatrudnionego na stacji w Radebeul, który otrzymał wyraźne polecenie spalenia archiwum w przypadku zbliżenia się do miasta Armii Czerwonej. Po obaleniu skrzyń benzyną podpalili je w momencie wkraczania do Radebeul oddziałów radzieckich. Płonący magazyn kolejowy widział ojciec doktora Becka i poinformował o tym syna, który nieco wcześniej wyjechał do zachodnich Niemiec, uciekając przed Rosjanami... Pożarem na dworcu w Radebeul wkrótce zainteresowali się funkcjonariusze NKWD. Specjalna grupa tej formacji stalinowskich służb bezpieczeństwa od miesięcy tropiła bowiem archiwum katyńskie. I w ślad za nim dotarła do zajętego przez Armię Czerwoną Drezna. Ustalenie, że interesujące NKWD skrzynie wywieziono do pobliskiego Radebeul

nie było trudne. Tam błyskawicznie ustalono, że w mieście tym mieszkają rodzice doktora Becka. Według informacji, do których dotarłem, aresztowano matkę Wernera i od niej wyciągnięto informację, że interesujące Rosjan skrzynie przewieziono na dworzec kolejowy w Radebeul. W zgłiszczach enkawudzistów znaleźli ponoć jakieś poskręcane w ogniu medaliki, ryngrafy i inne metalowe pamiątki, uzyskując pewność, że archiwum katyńskie rzeczywiście spłonęło. Funkcjonariusze NKWD zainteresowali się też człowiekiem, który je podpalił. Podczas przesłuchania musiało wyjść na jaw, że wiedział on, co zniszczył. Został więc aresztowany i wraz z całą rodziną wywieziony w nieznanym kierunku. Wszelki ślad po nim, a właściwie po nich zaginął... „Spalenie skrzyń – napisał Allen Paul w książce „Katyń” – nie było aż tak wielkim błędem, jak mogłoby się wydawać. Zachodni aliansi wiedzieli, jakie dowody kryły się w ich wnętrzach i byli zdecydowani niczego w tej sprawie nie czynić. Misja doktora Becka była skazana na niepowodzenie, ponieważ nie było na Zachodzie nikogo, kto byłby gotów sporządzić akt oskarżenia, nie było sądu, który wydałby wyrok”. Tymczasem sporo osób skupionych w tak zwanych Rodzinach Katyńskich nie wierzy w zniszczenie przedmiotów wyciągniętych z mogił w podsmoleńskim lesie. Łudzi się, że te dla nich bezcenne relikwie ocalały i kiedyś się odnajdą. W tym przekonaniu umacnia ich niepełna informacja o pożarze na dworcu w Radebeul. Na którym – pytają – bo w Radebeul nie ma i w 1945 roku nie było głównego dworca kolejowego? Jego funkcje spełniają dwa dworce: Radebeul Ost, gdzie linia normalnotorowa z Drezna do Meissen łączy się z lokalną kolejką wąskotorową, i Radebeul West, który to dworzec znajduje się w samym centrum miasta. W żadnej z publikacji poświęconej tej sprawie nie znalazłem precyzowania miejsca pożaru poza ogólnym stwierdzeniem, że był dworzec (lub stacja) w Radebeul...



Dworzec kolejowy Radebeul Ost na współczesnym zdjęciu. FOT. – LESZEK ADAMCZEWSKI



Parlament Europejski

Rosja z sankcjami

UE powinna pozostawić sobie możliwość nakładania dalszych sankcji, jeśli Rosja będzie nadal łamać prawo międzynarodowe - mówi rezolucja przyjęta 12 marca przez Parlament Europejski.

Rezolucję w sprawie stanu stosunków politycznych UE-Rosja poparło 402 posłów, 163 było przeciw, 89 wstrzymało się od głosu.

Posłowie zwracają uwagę na nowe punkty sporne między UE a Rosją, które pojawiły się od 2015 r. Poza działaniami Rosji wobec Ukrainy posłowie wymieniają między innymi interwencję Rosji w Syrii i ingerencje w Libii i Republice Środkowoafrykańskiej. Podkreślają też wsparcie Rosji dla partii przeciwnych integracji europejskiej i ruchów skrajnie prawicowych w państwach UE, między innymi na Węgrzech, oraz to, że rosyjskie władze dopuszczają się manipulacji wyborczych i łamania prawa człowieka w swoim własnym państwie.

Parlament potępia rosyjskie kampanie dezinformacyjne i propagandowe oraz ataki cybernetyczne, które mają na celu zwiększenie napięć w UE i jej państwach członkowskich i destabilizację demokracji. Zalecają w związku z tym znaczące wzmocnienie finansowania i liczebności unijnej grupy zadaniowej East Stratcom.

Parlament ostro krytykuje też Rosję za naruszanie przestrzeni powietrznej państw UE, zwłaszcza w regionie Morza Bałtyckiego, i po raz kolejny przestrzega, że Nord Stream-2 może zwiększyć zależność UE od rosyjskich dostaw gazu i zagrozić rynkowi wewnętrznemu UE. Posłowie zwracają też uwagę na niebezpieczeństwa wynikające z prowadzenia przez Rosję nielegalnej działalności finansowej na terenie UE. Chodzi o proceder prania brudnych pieniędzy i inne działania, których wartość oceniana jest na setki miliardów euro rocznie. Posłowie apelują do krajów UE oferujących rosyjskim oligarchom „złoty wizy” i „złote paszporty” o zaprzestanie tych praktyk.

Parlament, w świetle takiego podsumowania naruszeń prawa międzynarodowego przez Rosję, oświadcza że UE powinna być gotowa do przyjęcia dalszych sankcji wobec Rosji. Sankcje powinny być proporcjonalne do zagrożeń stwarzanych przez Rosję i wymierzone w poszczególne osoby. W grudniu 2018 Rada przedłużyła sankcje gospodarcze przeciw Rosji do 31 lipca 2019 r.

W rezolucji podkreślono, że UE powinna dokonać przeglądu swojej obecnej umowy o partnerstwie i współpracy (UPIW) z Rosją i ograniczyć współpracę z tym krajem od dziedziny, w których istnieje globalna wspólnota interesów, takich jak zmiany klimatu, bezpieczeństwo energetyczne, cyfryzacja, sztuczna inteligencja i walka z terroryzmem.

Blisze stosunki byłyby możliwe tylko wtedy, gdyby Rosja w pełni wdrożyła tzw. Protokół miński, zakończyła wojnę we wschodniej Ukrainie i zaczęła przestrzegać prawa międzynarodowego.

- Czas na miły i dyplomatyczny język się skończył. Margines do współpracy z Rosją będzie bardzo ograniczony dopóty, dopóki Rosja będzie okupować część Ukrainy i atakować inne kraje europejskie - powiedziała sprawozdawczyni Sandra Kalniete (EPL, Łotwa).

Czystsze powietrze

Posłowie przedstawiają sposoby ograniczania zanieczyszczeń powietrza w rezolucji, która została przyjęta 13 marca.

Poprawa jakości powietrza wymaga działań na wszystkich szczeblach zarządzania, stwierdza rezolucja. Ograniczenie zanieczyszczenia powietrza i zmniejszenie emisji CO2 z sektora transportu to podwójne wyzwania na obszarach miejskich, podczas gdy emisje amoniaku i metanu powodują zanieczyszczenie powietrza na obszarach wiejskich.

Przypomnijmy... W maju 2018 roku Komisja Europejska skierowała do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości sprawę przeciwko Francji, Niemcom, Węgrom, Włochom, Rumunii i Zjednoczonemu Królestwu w związku z brakiem ograniczenia zanieczyszczenia powietrza. Ogółem w toku jest 13 postępowań w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego (Austria, Belgia, Czechy, Niemcy, Dania, Francja, Hiszpania, Węgry, Włochy, Luksemburg, Polska, Portugalia i Zjednoczone Królestwo).

Sankcje za łamanie praw człowieka

Propozycja inspirowana aktem Magnickiego, zakłada zamrożenie aktywów oraz odmowę wiz osobom odpowiedzialnym za łamanie praw człowieka.

Wniosek dotyczący unijnego systemu sankcji za łamanie praw człowieka jest obecnie rozpatrywany przez państwa członkowskie UE w Radzie.

Podobne ramy prawne istnieją już w USA, Kanadzie i kilku krajach UE, a ich celem jest karamanie osób odpowiedzialnych za łamanie praw człowieka na całym świecie.

Przypomnijmy... Prezydent Barack Obama podpisał w grudniu 2012 r. amerykański akt Magnickiego wymierzony w rosyjskich urzędników uznanych za odpowiedzialnych za śmierć rosyjskiego księgowego podatkowego Siergieja Magnickiego w moskiewskim więzieniu w 2009 r. (red)

FELIETON

Kościół zgrzeszył myślą, mową, uczynkiem i...

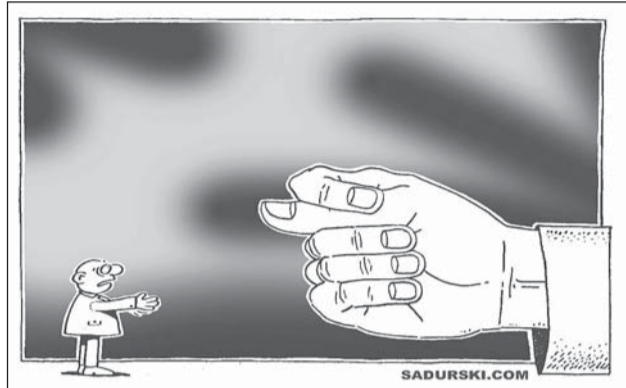
TAK MYŚLĘ



14 marca Episkopat przedstawił opinię publiczną tak zwany raport o pedofilii w polskim Kościele. Wielu podniecało się, co też tego dnia zostanie wreszcie ujawnione, ale ja należałem do grupy sceptyków, którzy nie spodziewali się niczego poza kolejną zasłoną dymną i przekazaniem liczb, które trudno zweryfikować, tak jak trudno w nie uwierzyć. Zdaniem bowiem ludzi, którzy tym tematem zajmują się od lat Episkopat pokazał jedynie wierzchołek góry lodowej.

Przy okazji ujawnienia tego tak zwanego raportu wysłuchałem kilku komentatorów, którzy nie unikali mocnych słów, niektórzy porównywali polski Kościół do zorganizowanej grupy przestępczej, a nawet do mafii. Są dowody - mówili ci komentatorzy - że pedofilia w polskim Kościele jest powszechna i że księża-pedofile są kryci przez swoich zwierzchników, czyli biskupów. To by oznaczało, że największym współczesnym grzesznikiem jest właśnie Kościół, od wiejskiej parafii do kaplic watykańskich.

Ktoś kiedyś powiedział, że



RYS. - SZCZEPAN SADURSKI

kościół katolicki jest najstarszą i najskuteczniejszą korporacją na świecie. Trudno się z tym nie zgodzić, podobnie jak z tym, że nie jest korporacją produkującą guziki. Dlatego ksiądz-pedofil jest tak bardzo odrażający, bo chcąc zaspokoić swoje chore pragnienia wykorzystuje sutannę, wiarę wiernych i swoją pozycję społeczną. Dlatego biskup chroniący księdza-pedofila jest równie odrażający, bo miał być dla wierzących drogą do Boga, a dba tylko za wszelką cenę o interesy swojej korporacji. Jeżeli jest ktoś, kto tego nie rozumie, to trudno - nie zrozumie już nic.

Przy okazji prezentacji tego tak zwanego raportu biskupi - w swojej pysze, bucie i zadufaniu - nie zapomnieli o tym, by powiedzieć (tak, tak - nie żartuję) kilka dobrych słów o księżkach-pedofilach („Kościół musi się za

nich modlić”) i ani jednego słowa o ich ofiarach. Nie będę tego komentował, bo jak słuchałem tych wystąpień, to mowę mi odebrała.

Pedofilia w polskim Kościele jest, ale biskupi próbują sprawę bagatelizować, manipulować faktami, zamiatać wszystko pod sutannę. Nie chcą się spotkać z przedstawicielami ofiar księży-pedofilów, nie chcą nawet z nimi rozmawiać. No i co najważniejsze - nadal dla opinii publicznej kościelne archiwizacje są zamknięte. A raport przygotowali ci, którzy księży oskarżonych o pedofilię chronili, przenosili do nowej parafii, ewentualnie na pokutę za molestowanie i wykorzystanie seksualne dzieci kazali odmówić „Ojczy nasz” i polecali być bardziej... wstrzemięźliwym. To smutne, bo można odnieść wrażenie, że księża i biskupi uważają, że wystar-

czy się wypowiadać i znowu z czystym sumieniem można „chwalić Pana”, a w wolnych chwilach...

W normalnym kraju pedofil - często także ksiądz - ścigany jest przez policję i prokuraturę, potem staje przed niezawisłym sądem i gdy przestępstwo zostanie mu udowodnione - trafia do więzienia. Niestety księża-pedofile są pod jakąś taką szczególną ochroną w Polsce i jeszcze nadal w wielu innych krajach. Jest to dziwne, bo przecież powinno być zupełnie inaczej - ksiądz molestujący dziecko łamie prawo (świeckie i kanoniczne), łamie wszelkie standardy, zaprzecza wierze i wszystkiemu, o czy słyszymy w kościele. Jest przestępcą „do kwadratu”.

Niektórzy ze łzami w oczach oglądali obrazek jak to papież Franciszek pocałował w rękę ofiarę księdza-pedofila z Polski. Pocałował i... poszedł dalej. Pusty gest, pijarowski zagranie. Bo papież w korporacji zwanej Kościołem katolickim jest szefem wszystkich szefów, ma władzę niepodważalną i absolutną. Mógłby zatem zrobić coś więcej, na przykład nakazać polskiemu biskupom mówić prawdę. Także o pedofilii w polskim Kościele. Mógłby... Choćby z troski o ofiary księży-pedofilii.

TOMASZ MAŃKOWSKI

ZAMIAST KOMENTARZA



SADURSKI.COM

RYS. - SZCZEPAN SADURSKI

Twój TYDZIEŃ

Z SUCHEGO LASU

2 mln więcej w budżecie Gminy

Rozmowa z **JAKUBEM MALENDOWSKIM**, prezesem Lokalnej Agencji Rozwoju Gospodarczego Gminy Suchy Las



FOT. - TOMASZ MANKOWSKI

- W ostatnich kilku latach, myślę w tym momencie o poprzedniej kadencji (2014-2018) Rady Gminy Suchy Las słyszałem często o spółce LARG i... nigdy dobrze. Radni opozycyjni spółki nie lubią. A ona działa, przynosi znaczące wpływy do budżetu Gminy. Czym właściwie spółka się zajmuje?

- Nasza spółka działa od 2011 roku. Zajmujemy się głównie dwiema sprawami.

- Ta pierwsza to...

- Stworzyliśmy wirtualne biuro dla firm i dzisiaj mamy ponad sto podmiotów zarejestrowanych, a są to różnego rodzaju spółki oraz klienci prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą.

- A co ci klienci zyskują zakładając takie wirtualne biuro w Suchym Lesie?

- Mają u nas wynajęty adres po bardzo atrakcyjnej cenie. Mają pełną obsługę pocztową, uzyskują u nas pomoc dotyczącą pozyskania dotacji z Unii Europejskiej na rozpoczęcie i prowadzenie działal-

ności gospodarczej, ułatwiamy im także zdobycie dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej z Powiatowego Urzędu Pracy w Poznaniu. W takich przypadkach nasz pracownik prowadzi całą procedurę od początku do końca, co jest znacznym ułatwieniem dla wielu osób.

- A budżet Gminy z tego wirtualnego biura ma jakieś korzyści?

- Każda spółka mająca takie wirtualne biuro w Suchym Lesie płaci do naszego Urzędu Skarbowego 6,71 procent podatku CIT, który jest przecież przychodem Gminy. W skali roku są to całkiem poważne pieniądze.

- A ile kosztuje firmę założenie takiego wirtualnego biura w Suchym Lesie?

- Firmy transportowe 49 złotych plus VAT miesięcznie, a firmy pozostałe płacą 99 złotych plus VAT miesięcznie. To są naprawdę bardzo konkurencyjne stawki i pewnie z tego powodu nie narzekają na brak klientów.

- Biuro wirtualne to jeden kierunek działań spółki LARG. A drugi?

- Drugi, to pozyskiwanie firm transportowych, które rejestrują swoje ciężarówki pod naszym adresem. Rocznie do budżetu gminy z tego tytułu trafia około 2 miliony złotych. To są ciężarówki, większość z nich kupowana jest w leasingu, który trwa przecież kilka lat. To oznacza, że mamy gwarancję, iż w roku przyszłym i następnych – średnio jest to okres od 3 do 5 lat - te dochody gminy się nie zmniejszą. Przewoźnicy wolą wziąć pojazd nowy w leasingu, wiąże się to z kosztami gwarancyjnymi obsługi pojazdu, dlatego mamy pewność, że podatkowo spółka rejestrująca pojazd w naszej Gminie zapewni wieloletni przychód podatkowy

- Są to firmy z Wielkopolski, z Polski?

- Z całego kraju.

- Dlaczego?

- Bo to się tym firmom opłaca. W Gminie Suchy Las

od 2005 roku stosowane są najniższe w Polsce stawki podatku od środków transportowych. To ważne dla przedsiębiorstw transportowych, bo im mniejsze koszty, a podatek jest przecież kosztem, tym większy zysk. Dotyczy to oczywiście firm zarejestrowanych w Gminie Suchy Las, ale to żaden problem, bo wystarczy założyć u nas właśnie takie wirtualne biuro lub filię firmy i już można z tego systemu skorzystać. Otwarcie takiego biura trwa około 30 dni, a potem trzeba już tylko przenieść wszystkie swoje ciężarówki w Starostwie Powiatowym w Poznaniu i złożyć deklarację do Urzędu Gminy. Potem można się już tylko cieszyć z najniższych podatków transportowych w Polsce. A wtedy wszyscy są zadowoleni: nasza spółka bo otrzymuje miesięczny abonament za prowadzenie wirtualnego biura, Gmina bo ma dochód z podatków, przedsiębiorca transportowy, bo płaci mniej. I jak wszyscy są zadowoleni, to interes się rozwija.

- OK, ale Gmina mogłaby przecież zarobić więcej, gdyby stosowała wyższe stawki podatkowe.

- Tylko przez chwilę, bo miałyby przecież mniej podatników. A ów Grzegorz Wojtera patrzy w przyszłość i potrafi liczyć. Lepiej gdy firma zapłaci mniej, ale pod warunkiem, że takich firm jest więcej i że płacą dłużej. Lepiej gdy te firmy płacą mniej, ale przez kilka lat. Rachunek matematyczny w tym przypadku jest prosty.

- Pod warunkiem, że liczba takich firm wzrasta, że potrafiacie państwo z tą ofertą dotrzeć do nowych, potencjalnych klientów.

- Potrafimy. W marcu i kwietniu odbywają się w 8 największych miastach polskich bezpłatne konferencje

Dokończenie na stronie 10

Zdrowa rywalizacja ma sens

FELIETON



Na tym felietonem długo się zastanawiałam. Nie z braku pomysł. Wręcz przeci-

wnie! Nie mogłam się zdecydować, czy napisać o wyborach w sołectwach i osiedlach, gdzie mieszkańcy będą wybierali sołtysów, przewodniczących Osiedli, Rady Sołectkie.

A przecież to bardzo ważne, bo wówczas wybieramy osobę, która odpowiedzialna będzie za wszelkiego rodzaju społeczne działania na rzecz naszego osiedla, sołectwa, najbliższego terenu. Ja już wiem na kogo oddam swój głos. Sylwia Szenk to osoba, która z pewnością z oddaniem i konsekwencją będzie dbała o sprawy mieszkańców, osiedla i wyznaczy dobry kierunek działaniom grupy zarządu. Są jednak osoby, które się tym nie interesują i nie wiedzą ile dobrych inicjatyw można realizować mając dobrego sołtysa. To do nich chciałam skierować ten felieton.

Ale jak już napisałam pomysłów było więcej. Zbliża się wiosna! Nasze noworoczne postanowienia nabierają mocy... lub niestety już dawno umarły w otchłani niepamięci. O bieganiu chciałam więc napisać. Nie jestem żadnym ekspertem, ani trenerem. Jestem zwykłym pasjonatem biegania. Mam już za sobą wyśrubowane marzenia o życiówkach w maratonie, o dystansie ultramaratońskim, dotknęło mnie już kilka kontuzji, odnotowałam na koncie biegowym swoje, prywatne sukcesy i spełniłam małe marzenia. Wiem dzięki temu, że bieganie może być cudowną, wspaniałą pasją lub bardzo niemiłym obowiązkiem. To jak zaistnieje w waszym życiu (jeżeli w ogóle) zależy od nas samych. Gdy podejmiemy do tematu jak amatorzy, którzy chcą się dobrze bawić - to tak właśnie będzie.

To nie koniec oczywiście, jak zwykle po głowie chodził mi temat naszych dzieci szkolnych. Tych wszystkich dodatkowych zajęć, fakultetów, korepetycji...

I tu znalazł się współ-

ny mianownik - RYWALIZACJA! Rywalizacja czyli ubieganie się o pierwszeństwo albo zdobycie czegoś lub kogoś. Możemy ją rozpatrywać w różnych kontekstach: jako niechęć między ludźmi, w kontekście zmagania się z trudnościami, czy jako walkę o pierwsze miejsce.

Dla mnie rywalizacja powinna być tylko i wyłącznie motorem do pozytywnego działania. Nie ma w niej wówczas nic złego. Nadaje sens wszystkim zawodom sportowym, naukowym konkursom, czy chociażby motywuje do bycia lepszym pracownikiem.

Weźmy chociaż rywalizację rodzeństwa - to naturalna sprawa. Dzieci nieustannie zabiegają o uwagę rodziców, chcą czuć się zauważone i kochane. Lubią gdy doceniamy je za sukcesy. Jeżeli rywalizacja ta zachowuje granice zdrowego rozsądku, nie ma powodów do obaw. Dzieci nawzajem stymulują się do lepszych osiągnięć na różnych polach. Zdarza się jednak, że takie rywalizowanie zaczyna wymykać się spod kontroli i wywołuje problemy wychowawcze, wówczas trzeba interweniować i powstrzymać tą „niebezpieczną zabawę”, bo może ona zawazyć na stosunkach naszych dzieci w przyszłości.

Tak samo, gdy rywalizacja to zazdrość o sukcesy sportowe, naukowe, towarzyskie, rodzinne i osobiste - to ja jestem na NIE.

Dlatego proszę i uwrażliwiam. My mieszkańcy Suchego Lasu miejmy baczenie na kogo w tych wyborach głosować będziemy, czy nasz kandydat tylko chce rywalizować o tzw. „stołek”, czy w głowie ma dobre pomysły na naszą miejscowość.

A jeżeli chcecie biegać, to rywalizujcie proszę z własnymi słabościami, ze swoją czasówką, ze swym dystansem, spełniajcie swoje marzenia. Nie biegajcie, żeby pokazać koleżance lub koleżance, że będziecie lepsi. To tak nie działa. I najważniejsze! Nigdy! Ale to nigdy nie wolno nam rodzicom rywalizować wykorzystując jako tzw. „graczy” swoje dzieci. Dzieci niech rozwijają swoje talenty, zainteresowania zgodnie z własnym rytmem i niech dobrze się przy tym bawią...

WIESIA PRYCIŃSKA

W marcu strzelają

Od 1 do 31 marca na poligonie w Biedrusku trwa wielkie strzelanie. Żołnierze ćwiczą z użyciem amunicji bojowej, środków minerskich. W tym czasie poligon jest zamknięty, zamknięta będzie również dla żeglugi wodnej rzeka Warta w granicach poligonu Biedrusko.

I jakby tego strzelania było jeszcze za mało, na terenie poligonu Biedrusko realizowane są całoroczne polowania indywidualne i zbiorowe.

Mając na uwadze bezpieczeństwo, na terenie poligonu Biedrusko obowiązuje zakaz wstępu osobom nieupoważnionym przez wojsko. (na)

Wiosenny Festyn Przyrodniczy

Wraz z przebudzeniem się wiosny zachęcamy do bliższego przyjrzenia się przyrodzie. Przyjdźcie do CKiBP 23 marca na Wiosenny Festyn Przyrodniczy! Będziecie się dobrze bawić, dowiedziecie się wielu ciekawych rzeczy o świecie roślin i zwierząt oraz zdobędziecie nowe umiejętności.

Nasz Wiosenny Festyn Przyrodniczy oparty będzie na wiedzy osób, które o świecie przyrody wiedzą najwięcej. Będą z nami przedstawiciele Nadleśnictwa Łopuchówko, Koła Leśników Uniwersytetu Przyrodniczego oraz Ogrodu Botanicznego. Przez gry, zabawy, quizy i zagadki przybliżymy wszystkim zainteresowanym tajemnice świata przyrody.

Zapraszamy do wspólnego tworzenia makramowych kwietników, które staną się elementem kwietniowej roślinnej wystawy pt. *Zielono mi*, przygotowanej przez dzieci i młodzież z pracowni ceramicznej. A nieco młodszym wyplataczom proponujemy zrobienie łapaczy snów z darów natury.

Jeżeli nie macie już co robić z kolejnymi sadzonkami ulubionego pieniązka, albo przerosta Was Wasza monstra – przywieźcie je do nas, powymieniajcie się na rośliny o których marzycie. Możecie wymieniać się z innymi uczestnikami Festynu, albo wzbogacić naszą roślinność w CKiBP.

Dodatkową atrakcją dla dzieci, ale nie tylko, będzie spektakl Teatru Fuzja opowiadający o przygodach sympatycznego Żubra Pompika i jego siostry Polinki.

Więcej szczegółów na: www.osrodekukultury.pl
23 marca, godz. 10.00-15.00

sala widowiskowa i hol CKiBP, ul. Szkolna 16, Suchy Las
wstęp wolny



1 kwietnia o godz. 17.00 zapraszamy Państwa serdecznie na wernisaż wystawy *Zielono mi*, przygotowanej przez uczestniczki i uczestników zajęć ceramicznych dla dzieci i młodzieży. Nad pracownią opiekę roztaczają Katarzyna Poniecka i Małgorzata Kaiser.

Niech nie zwiedzie Państwa ani data, ani tytuł wystawy – zaproszenie jest najprawdziwsze i poważne, podobnie jak prawdziwa i poważna jest pasja twórców wystawy. Zanurzmy się wspólnie w dżungli kreatywności, odetchnijmy pełną pierśią i wspólnie podziwiamy dokonania młodych artystów.

Wystawę będzie można oglądać do 30 kwietnia.

RPWL zagra w Suchym Lesie



Zapraszamy na koncert niemieckiego zespołu rocka progresywnego RPWL już 13 kwietnia 2019 r. do CKiBP. Przed koncertem RPWL wystąpi szczeciński zespół Lebowski.

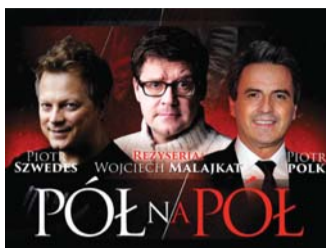
RPWL – Niemiecki zespół muzyczny pochodzący z Freising w Bawarii. Ich muzykę można zakwalifikować jako rock progresywny z elementami artrocka. W muzyce zespołu widać duży wpływ twórczości Pink Floyd (uważanych za „ojców” tzw. rocka psychodelicznego), zaczynała ona w roku 1997 od grania coverów właśnie tego zespołu. Szybko jednak wypracowała swój własny styl i na albumach prezentuje swój autorski repertuar. Sama nazwa RPWL pochodzi od pierwszych liter nazwisk muzyków z początkowego składu zespołu.

Jako support wystąpi Lebowski, czyli grupa muzyczna pochodząca ze Szczecina. Zespół powstał w 2002 r. Tworzy muzykę z pogranicza art rocka, muzyki filmowej, eksperymentalnej i improwizowanej.

13 kwietnia 2019 r., godz. 19.00, sala widowiskowa CKiBP
ul. Szkolna 16, Suchy Las
Bilety: 70 zł dostępne w sekretariacie
oraz na stronie www.bilety24.pl

Pół na pół

Matka jest tylko jedna. Czasem to o jedną za dużo... tym, nieco kontrowersyjnym hasłem zapraszamy na przesyconą czarnym humorem komedię Pół na pół, którą będzie można zobaczyć w CKiBP już w maju.



Pół na pół opowiada o dwóch przyrodniczych braciach, którzy postanawiają pozbyć się swojej rodzicielki. Czy można polubić kogoś, kto źle życzy własnej matce? Okazuje się, że i owszem. Robert (grany przez Piotra Polka) i Dominik (w tej roli Piotr Szwedles), którzy na początku jawią nam się jako dwa niezbyt sympatyczne typy (jeden chce uciec, bo ma dość opieki na wpół sparaliżowaną staruszką, drugiemu najbardziej zależy na pieniądzu ze spadku), powoli odkrywają coraz mroczniejsze tajemnice, które pokazują, jakim potworem była i jest ich własna matka.

11 maja 2019r., godz. 17.00 i godz. 20.30,
sala widowiskowa CKiBP, ul. Szkolna 16, Suchy Las
bilety: 50/40 (N/U) do nabycia w sekretariacie
i na stronie www.bilety24.pl



Głośne Czytanie Bajek

Na kolejnym Głośnym Czytaniu Bajek w sucholeskim Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej wkroczyliśmy w świat słynnego *Mikołajka*.

7 kwietnia 2019 roku o godz. 11.00 Piotr Witoń przedstawi najmłodszym swoją interpretację opowieści o urwisie Mikołajku i jego rówieśnikach. Tytułowy bohater to najwycypaniejszy w świecie chłopiec, który miewa różne przygody. Mikołajek ma w sobie naprawdę wielkie pokłady energii i całe mnóstwo pomysłów, które stara się zrealizować.

Jeśli tylko macie ochotę poznać tego zabawnego chłopczyka i kolegów z jego paczki to udajcie się do Biblioteki przy ul. Szkolnej 16 w Suchym Lesie po darmowe zaproszenie na to fascynujące spotkanie.

Harmonogram wydarzeń CKiBP

nazwa	data	miejsce
MIKOŁAJ GOLACHOWSKI spotkanie autorskie	22 marca, godz. 18.00	CKiBP sala widowiskowa Darmowe wejściówki do odbioru w bibliotece.
WIOSENNY FESTYN PRZYRODNICZY Stoiska, warsztaty, wymiana roślin, spektakl dla dzieci i inne atrakcje.	23 marca, godz. 10.00-15.00	CKiBP hol szczegółowy plan na: www.osrodekukultury.pl
KOSZYCZEK warsztaty szydełkowe	30 marca, godz. 10.00-13.00 i 15.00-18.00	CKiBP sala plastyczna koszt: 80/50 zł z własnymi materiałami zapisy i informacje: 612 500 402
ZIELONO MI wystawa dziecięcej i młodzieżowej pracowni ceramicznej	1 kwietnia, godz. 17.00 - wernisaż	CKiBP hol wystawa potrwa do 30 kwietnia wstęp wolny
MONTOWNIA WYOBRAŹNI warsztaty plastyczne dla dzieci 6-8 lat	5 kwietnia, godz. 16.00	CKiBP biblioteka zapisy w bibliotece pod numerem tel.: 612 500 401
Głośne czytanie bajek PRYGOODY MIKOŁAJKA czyta Piotr Witoń	7 kwietnia, godz. 11.00	CKiBP biblioteka darmowe wejściówki do odbioru w bibliotece
RPWL / support LEBOWSKI koncert	13 kwietnia, godz. 19.00	CKiBP sala widowiskowa bilety: 70 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP i na www.bilety24.pl
RECITAL KABARETOWY ARTURA ANDRUSA	26 kwietnia, godz. 19.00	CKiBP sala widowiskowa bilety wyprzedane
SZYDEŁKUJEMY PLECAK warsztaty	27 kwietnia, godz. 10.00-13.00	CKiBP sala plastyczna koszt: 100/50 zł z własnymi materiałami
PIOTR SOCHA z cyklu Mistrz Ilustracji	8 -31 maja	CKiBP Hol wstęp wolny
PÓŁ NA PÓŁ spektakl z Piotrem i Piotrem Polkiem	11 maja, godz. 17.00 i godz. 20.30	CKiBP sala widowiskowa bilety: 50/40 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP i na www.bilety24.pl
WOJCIECH TOCHMAN spotkanie autorskie	20 maja, godz. 19.00	CKiBP biblioteka darmowe wejściówki do odbioru w bibliotece

WIĘCEJ INFORMACJI:

www.osrodekukultury.pl

www.facebook.pl/CKiBP

Zastrzegamy prawo zmian w programie

Wiosenne koszyczki



W marcu zapraszamy na wspólne „koszykowanie”. Szydełkować będziemy okrągły koszyk z włóczki T-shirt Yarn bardzo ciekawym a wcale nie trudnym ścięciem.

Taki koszyk może stać się własnoręcznie wykonaną dekoracją, prezentem lub miejscem na wszystkie drobizgi. Na warsztatach czekać będzie na Ciebie gotowa instrukcja, fachowa pomoc i miłe towarzystwo.

Warsztaty przeznaczone są dla tych wszystkich, którzy chcą miło i kreatywnie spędzić czas. Nawet jeżeli z szydełkiem i szydełkowaniem wcześniej nie mieli do czynienia.

30 marca 2019 r., godz. 10.00-13.00 i 15.00-18.00
Koszt warsztatów: 80 zł / 50 zł z własnymi materiałami
Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las
ul. Szkolna 16, 62-002 Suchy Las
Zapisy: tel. 61 2500 400 i 61 2500 402

Spotkanie autorskie z Wojciechem Tochmanem



Reporter, autor non-fiction, zwycięzca nagrody Pióro Nadziei 2015 przyznanej przez Amnesty International „za pracę na rzecz promocji i ochrony praw człowieka”.

Początki jego pracy reporterskiej związane są z „Gazetą Wyborczą”. Trafił do niej w zaledwie kilka minut. Tak moment ten wspomina Mariusz Szczygieł...

„Przyprowadziłem do „Gazety” Wojtkę Tochmana. (...) – Bez sensu, żeby tu nie pracował. Hanna Krall czytała jego reportaże na 1,5 strony maszynopisu 1 minutę. Poprawiała 3 minuty i w 7 sekund napisała na nim: „Natychmiast przyjąć do pracy!”. Był zaskoczony. Przyjęty w 4 minuty 7 sekund.”

Okazał się być nad wyraz dobrym dziennikarzem. Jego talent reporterski został szybko doceniony, także przez czytelników, dzięki którym został wybrany „Reporterem Roku 1998”. Tochman jest autorem programu „Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie”. Prowadził go przez pewien czas. Założył i pełnił wolontariat w fundacji ITAKA poszukującej zaginionych i pomagającej ich rodzinom. Na swoim koncie ma kilka przejmujących publikacji, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Są niebanalne, podtrzymują tradycje literackiego reportażu, zaskakują, zmuszają czytelnika do refleksji... Poruszają trudne tematy związane z konfliktami zbrojnymi, terroryzmem, skrajnym ubóstwem, ale zawsze zasadniczą rolę odgrywa w nich człowiek, jako jednostka społeczna. Stanowi on pierwiastek najistotniejszy. Tochman jest twórcą takich tytułów jak: Schodów się nie pali (2000), Jakbyś kamień jadła (2002), Dzisiaj narzucamy śmierć (2010), Bóg zapłać (2010), Eli, Eli (2013), Krall (2016 z Mariuszem Szczygłem) oraz Pianie kogutów, płacz psów (2019).

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las serdecznie wszystkich zaprasza na spotkanie autorskie z tą interesującą postacią. Odbędzie się ono 20 maja o godzinie 19.00. Wstęp na spotkanie jest całkowicie bezpłatny, należy jednak wcześniej pobrać wejściówkę z biblioteki w Suchym Lesie lub filii bibliotecznych w Złotnikach oraz Chludowie. IM

Złota statuetka „Dębowego Liścia” przyznana

Koncert Orkiestry Dętej Chludowo na zakończenie karnawału to już tradycja. W tym roku odbył się 5 marca w Centrum Kultury w Suchym Lesie. Po raz drugi towarzyszyło mu ważne wydarzenie – uroczyste wręczenie złotej statuetki „Dębowego Liścia”.

W tym roku złota statuetka „Dębowego Liścia” została przyznana w dowód uznania za szczególne zaangażowanie w dbałość o tradycję oraz za wybitne osiągnięcia w propagowaniu historii regionu Wielkopolski na arenie krajowej i międzynarodowej. Otrzymał ją mieszkaniec Suchego Lasu Marek Woźniak



– Marszałek Województwa Wielkopolskiego, którego reprezentowała żona Urszula Habrych.

Nie był to jedyny uroczysty moment podczas koncertu. Wójt Grzegorz Wojtera

przekazał Orkiestrze wysokiej klasy instrument – trąbkę, a dokładnie jej muzykowi Marcinowi Piechule. Z kolei Orkiestra Dęta Chludowo za bardzo dobrą współpracę i docenianie trudnej sztuki muzycznej przyznała Wójtowi Gminy certyfikat „Przyjaciela Orkiestry”, który został wręczony po raz pierwszy.

Po uroczystej części przyszedł czas na muzyczną podróż po świecie i w czasie, w którą Orkiestra pod batutą Krzysztofa Żeleśkiewicza zabrała publiczność wraz z solistkami: Izą Kwaśniewską, Julią Bartyńską, Izą Dolałą, Kingą Piechowiak oraz gościem specjalnym – gitarzystą i wokalistą Rafałem „Zwierakiem” Zielińskim.



XL JUBILEUSZOWY MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TAŃCA

18.00 GALA TANECZNA

WIOSNA 2019
POKAZY
MISTRZÓW

Bloki o godz. ;
09.00, 11.30, 14.00
-kategorie dziecięce i młodzieżowe.



JAWOR
Szkoła Tańca
www.taniecjawor.pl

www.suchylas.pl

14.04.2019

Suchy Las
ul. Szkolna 20, Hala GOS

Bilety do nabycia:
w Szkole Tańca Jawor
oraz w hali w dniu turnieju.

Sponsorzy



Patroni medialni



Są! Nowe autobusy w strażackich barwach

Kolejne autobusy Solaris Urbino odmłodziły flotę Zakładu Komunikacji Publicznej w Chludowie. Tym razem są to dwa 12-metrowe „jamniki”, a ich oficjalne przekazanie odbyło się 14 marca w siedzibie spółki.

Wymiana pokoleniowa autobusów w ZKP rozpoczęła się przed czterema laty. Od tego momentu spółka wzbogaciła się o 11 nowoczesnych Solarisów. W 2015 roku zostały zakupione dwa używane 12-metrowe autobusy tej marki z 2006 roku. Sześć kolejnych, ale fabrycznie nowych, zawitało do Chlu-

dowa w 2016 i 2017 roku. Z kolei w 2018 roku spółka nabyła nieco mniejszego, 10,5-metrowego „jamnika”, który był egzemplarzem pokazowym, wystawianym wcześniej na targach.

Te, które w marcu tego roku dojechały do Chludowa, tak jak wcześniejsze, charakteryzują się nowoczesnym designem, rozwiązaniami technicznymi, które zapewniają wygodę, komfort i bezpieczeństwo podróży. Autobusy te z 33 miejscami siedzącymi mogą zabrać na swój pokład 90 pasażerów. Na ich wypo-

sażeniu znajduje się m.in.: klimatyzacja, monitoring, rozbudowany system informacji pasażerskiej (4 zewnętrzne wyświetlacze diodowe, w tym jeden dla osób niedowidzących; wewnętrzne wyświetlacze typu LED i LCD oraz głosowe zapowiedzi przystanków), czy przyciski wewnętrzne „STOP” i „inwalida” z wygrawerowanymi napisami w języku Braille’a.

Dwa nowe Solarisy zostały zakupione przy pomocy środków unijnych. Gmina wspólnie ze spółką ZKP przygotowała projekt na realizację węzłów przesiadkowych w Gołęczewie

i Chludowie wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz budowy ścieżki rowerowej. Całkowita wartość projektu wynosi 8.164.924,60 zł, natomiast kwota dofinansowania z Unii Europejskiej to 6.607.835,91 zł.

W uroczystym przekazaniu autobusów uczestniczyli: dyrektor sprzedaży Solarisa Andrzej Sienkiewicz, wójt Grzegorz Wojtera, zastępca wójta Marcin Buliński, prezes ZKP Edward Miśko wraz z pracownikami spółki, a także przedstawiciele Zarządu Transportu Miejskiego w Poznaniu.



Fundusze Europejskie
Program Regionalny

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

ANDRZEJ OGÓRKIEWICZ

dyrektor Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie

O SOBIE

- 1. Urodziłem się...** i jestem z tego zadowolony, choć bardzo słabo pamiętam.
- 2. Jestem spod znaku...** Barana.
- 3. Moja pierwsza praca...** było to między piątą i szóstą klasą szkoły podstawowej, a do tego zupełnie niedaleko, bo w Radojewie. Dużo tam nie zarobiłem. A poza tym... szybko się okazało, że w słońcu jest bardzo ciepło jak się fizycznie pracuje, no i że zgięte ciagle plecy bardzo bolą. Wytrzymałem tam jakieś trzy, cztery dni.
- 4. Pierwsze zarobione pieniądze przeznaczyłem na...** Mam z tym problem, bo nie bardzo pamiętam. Mogłem przeznaczyć te pieniądze na zakup wymarzonej rakiety tenisowej. Oczywiście, Rodzice musieli się dołożyć. Wtedy był szaf na tenis po zwycięstwach Fibaka i kupiłem sobie wówczas wreszcie w sklepie sportowym przy ulicy Głogowskiej raketę Junior. To wtedy było naprawdę COŚ.
- 5. Gdybym miał zbędny milion złotych...** Często o tym myślę, co bym zrobił, gdybym wygrał jakieś konkretne pieniądze, a jest to możliwe, bo grywam w lotto. Myślę więc sobie najpierw co bym komu dał, a gdyby coś jeszcze zostało to podróżyowałbym i „kolekcjonował” języki. To nie byłoby zaliczanie kolejnych miejsc na Ziemi. Chciałbym pomieszkać w jednym miejscu przez jakiś czas i pouczyć się języka wśród tubylców. A potem przenieść się w kolejne miejsce. I kolejne...
- 6. Moim ulubionym filmem jest...** Tych filmów jest sporo, bo lubię kino. Lubię „Foresta Gump’a”, „Lot nad kukułczym gniazdem”, „Leona zawodowca”, a z nowych „Green Book” z roku 2018. Z polskich filmów na pewno „Komornik” z Andrzejem Chyrą. Oglądałem też „Zimną wojnę”... Uznaję ten film, ale moim zdaniem nie jest to jakieś najwybitniejsze dzieło.
- 7. Mój ulubiony aktor i aktorka to...** Tom Hanks, bardzo lubię Hervey’a Keitela, z pań to Natalie Portman, Keira Knightley. Z aktorów polskich to wspomniany Andrzej Chyra, Jacek Braciak
- 8. Z prasy czytam regularnie...** Jest sporo takich tytułów. „Gazetę Wyborczą”, „Rzeczpospolitą”, „Twój TYDZIEŃ WIEL-

KOPOLSKI” czytam w wydaniu papierowym. Tygodniki jak „Polityka”, „Newsweek”, „Tygodnik Powszechny” w wydaniu elektronicznym. Bardzo lubię „Przekrój”.

- 9. Najchętniej słucham...** Lubię dobrą muzykę w ogóle. Słucham rocka, ale także jazzu, na przykład Leszka Możdżera. Niekiedy sięgam do muzyki klasycznej. Lubię słuchać muzyki jeżdżąc na nartach.
- 10. Jeżdżę samochodem...** Fiatem Cromą.
- 11. Jeżdżę...** pewnie, czasami dynamicznie, ale tylko wtedy kiedy jest to możliwe. Śmiem twierdzić, że jestem bardzo dobrym kierowcą. I bardzo lubię jeździć samochodem.
- 12. Marzę o...** Nie mówmy o polityce.
- 13. Najmilej spędzam wolny czas...** w ruchu. Jest to ruch sportowy, ale także przemieszczanie się w przestrzeni w celach kulturalnych. Lubię być w różnych miejscach, czasami jak mam wolny dzień, to bywam w pięciu różnych miejscach, i... w różnym celu. Lubię pojechać gdzieś na rowerze, potem zrobić wycieczkę do lasu, ale tego samego dnia pójść na jakąś wystawę, na happening, do kina. Jeżeli siedzę albo leżę, to tylko wtedy, gdy czytam książkę. A zdarza mi się to często, bo lubię czytać.
- 14. Najdalej podróżowałem do...** nie mierzyłem, chyba gdzieś na północ Anglii. Kierunek południowy, to Chorwacja, Czarnogóra. Trzymam się Europy.
- 15. Chciałbym pojechać...** do Izraela, Jordanii, gdzie znajduje się kolebka naszej kultury. Ale chętnie zobaczę także kraje skandynawskie i kraje nadbałtyckie.
- 16. Moim ulubionym kolorem jest...** Trudne pytanie. Chyba jednak czarny, choć większość koszul mam błękitnych.
- 17. Potrafię ugotować...** WSZYSTKO! Moja potrawa specjalna to fasolka szparagowa po marokańsku. To jest taka lekka potrawa, ale pikantna, którą świetnie się je na koniec letniego dnia. Przepis mam od Marokańczyka mieszkającego w Polsce. Kiedyś moja siostra ze szwagrem spędzili wakacje w Skorzęcinie w domku. Pojechałem do nich na rowerze i Marokańczyk ten mieszkając za płotem. Jego żoną była Polka. On wtedy miał ramadan i jadł tylko wieczorem. Zaser-



wował nam tę potrawę przez... płot. I smakowało mi. Mam więc przepis z pierwszej ręki.

- 18. Drink, który mi najbardziej smakuje to...** nie ucieknę niestety od banału – gin z tonikiem. Ale wolę nie mieszać i pić alkohole osobno.
- 19. U ludzi denerwuje mnie...** małostkowość, zawiść, ignorancja, bardzo nie lubię oczerniania innych.
- 20. Przyjaciele mówią do mnie...** To jest skomplikowana sprawa. Koledzy mówią „Ogór”, przyjaciele – „Andrzej”, ale najbliżsi mówią do mnie „Jędre”, bo mój Tata też ma na imię Andrzej.
- 21. Najbardziej cenię u partnerów w pracy...** Skracam dystans w pracy, ale wymagam i cenię solidność, rzetelność, profesjonalizm i punktualność. Mam świra na tym punkcie.
- 22. W kasynie lubię grać w...** Nie, nie, to zupełnie nie moja bajka. W ogóle nie przepadam za grą w karty, a jeśli już to w brydża.
- 23. Smartfon to dla mnie...** komputer. Od pewnego czasu rzadziej korzystam z tradycyjnego komputera poza pracą. Bo trzeba czekać zanim się włączy. Smartfon służy mi do zdobywania informacji, ale robię nim też na przykład przelewy bankowe.
- 24. Internet uważam za...** wielką zdobycz i dobrodziejstwo, ale niekiedy też zagrożenie.
- 25. Zakupy to...** Bywają przy-

jemne, jeśli mam ściśle określone co chcę kupić. Nie daję się łąpać na reklamy i promocje, często pozorne. Gdy wiem, co chcę kupić, lubię nabywać nowe rzeczy. Może dlatego, że pamiętam puste portfele i puste półki sklepowe.

- 26. Gdy myją szybę w moim aucie na skrzyżowaniu...** nie mam nic przeciwko temu. Jak mam drobne, to płacę, bo szanuję każdą pracę. Moim zdaniem, to nie jest wcale łatwa praca i pewnie często wykonując ją można usłyszeć coś przykrego.
- 27. Chciałbym zjeść kolację z...** Nie fascynują mnie kontakty z celebrytami, być może dlatego, że poznałem ich wielu pracując 26 lat w radiu. Już wiem... Chciałbym zjeść kolację i porozmawiać z księdzem Józefem Tischnerem albo ze Sławomirem Mrożkiem, który jest takim moim ojcem duchowym. Ale... mógłbym się zawieść, bo Mrozek był podobno strasznie mrukiem.
- 28. Najdziwniejszą potrawą jaką jadłem była...** Kiedyś spróbowałem zielony jęczmień. To była najgorsza rzecz jaką jadłem. Próbowałem to złamać różnymi smakami – nie dało się.
- 29. Nienawidzę...** nie nienawidzę. Nie mam w sobie czegoś takiego jak nienawiść. Potrafię się zapalić, zirytować, ale szybko wybaczam.
- 30. Moja pierwsza miłość...**

Taka zupełnie niepoważna, to w szkole podstawowej. Ja byłem chłopakiem, a ona była taką prawdziwą dziewczyną, pół głowy ode mnie wyższą... Tym bardziej ją kochałem. Gdy się dowiedzieli o moim uczuciu i trochę urosiliśmy, to... potem coś tam z tego jeszcze było. A pierwsza poważniejsza miłość, to czasy liceum.

- 31. Mój najtrudniejszy moment w życiu to...** Było kilka takich momentów, ale nie potrafię wskazać tego jednego, jedyne, najtrudniejszego. Potem trochę trwało zanim się pozbierałem, ale zawsze stawałem na nogi i szedłem dalej.
- 32. Najbardziej cenię u kobiet...** to, że są kompletnie inne niż mężczyźni.
- 33. Najbardziej nie lubię ukobiet...** tego, że są kompletnie inne niż mężczyźni.
- 34. Mój największy sukces to...** dzieci.
- 35. Chciałbym jeszcze...** Hm... Chciałbym naprawdę dobrze poznać matematykę. Ale tak naprawdę, zgłębić ją, postudiuować. Chciałbym nauczyć się dobrze, ale naprawdę dobrze, grać na jakimś instrumencie. Chciałbym nawet nauczyć się coś narysować albo namalować. I to może być dla mnie najtrudniejsze. W mojej rodzinie jest podział na tych, którzy widzą i którzy słyszą. Ja jestem zdecydowanie w tej drugiej grupie. (mat)

2 mln więcej w budżecie Gminy

Dokończenie ze strony 7

dla branży transportowej. Nasza spółka na tych konferencjach jest obecna. Mamy dobrze opracowane materiały informacyjne, mamy udane gadżety reklamowe, ale przedsiębiorców – którzy potrafią przecież liczyć – nie trzeba wcale długo przekonywać.

- Słyszałem, że przedstawiciele spółki można także spotkać na autostradowych Miejscach Obsługi Podróżnych, czyli... parkingach na których odpoczywają kierowcy tirów...

- Bezpośredni marketing zawsze był najskuteczniejszy. Tak jest i w tym przypadku. Mamy dla kierowców teczkę z materiałami informacyjnymi, ale także gadżety reklamowe – kubki, koszulki itp. Oni przekazują uzyskane od nas informacje swoim szefom i... liczba firm transportowych w naszych zasobach ciągle się powiększa. Tę akcję prowadzimy od początku marca i już dzisiaj widać jej rezultaty.

- A te firmy transportowe w wirtualnym biurze skąd są?

- Mówiłem już – cała Polska. Sporo z województwa mazowieckiego, bo tam stawki podatkowe są bardzo wysokie. Są firmy z województwa śląskiego, dolnośląskiego... Odległość nie jest problemem, bo dzisiaj wszystko możemy załatwić korespondencyjnie. Współpracujemy również z firmą, która naszym klientom pomaga w przerejestrowaniu samochodów w Starostwie Powiatowym.

- To ile spółce LARG udało się przyciągnąć firm...

- Powiem inaczej – od początku naszej działalności zarejestrowaliśmy w Gminie około 10.000 nowych pojazdów transportowych.

- Czyli, to był dobry pomysł, by zaproponować ponad dziesięć lat temu najniższe stawki podatku od środków transportowych w kraju?

- To była bardzo dobra decyzja wójta Grzegorza Wojteiry. Z powodu tych stawek podatkowych do gminnego budżetu wpływa rocznie około 10 milionów złotych, czyli tyle ile kiedyś wpływało do budżetu Poznania z tego tytułu.

- Plany na przyszłość?

- Dzięki działaniom spółki LARG rejestrujemy rocznie w Gminie około 2000 nowych ciężarówek. Chcemy tę liczbę jeszcze zwiększyć... Chętnych zapraszam do współpracy – szczegóły na stronie www.larg.com.pl

Rozmawiał
TOMASZ MAŃKOWSKI

Stawy bez zwyrodnień

Nadwaga, brak ruchu, siedzący tryb życia, wady postawy, a może zbyt intensywne uprawianie sportu i spowodowane tym kontuzje? Wszystkie te czynniki mogą doprowadzić do problemów ze stawami. Choroba zwyrodnieniowa stawów uznawana jest przeważnie za dolegliwość ludzi starszych. Musimy jednak mieć świadomość, że bardzo często dotyka ona również ludzi młodych. Jak ustrzec się przed schorzeniem? Co zrobić, gdy mimo starań nas dopadnie?

KAROL WOJNOWSKI

Problemy ze stawami coraz częściej dotyczą ludzi w trzeciej, a nawet w drugiej dekadzie życia. Około 50 proc. pięćdziesięciolatków i 60-70 proc. sześćdziesięciolatków boryka się ze zwyrodnieniami. Co ważne, kłopoty ze stawami są najczęstszą przyczyną kalectwa wśród osób powyżej 65. roku życia.

Choroba zwyrodnieniowa, nazywana artrozą, najczęściej obejmuje stawy kolanowe, biodrowe i kręgosłup. Jaki jest mechanizm jej powstania? Chrząstka stawowa chroni nasze kości przed ocieraniem się o siebie i umożliwia prawidłową ruchomość stawów. Na skutek procesów mechanicznych i biologicznych tkanka ta ulega zużyciu lub uszkodzeniu, co z kolei powoduje stan chorobowy.

Do przyczyn schorzenia zalicza się wady wrodzone, obciążenia genetyczne, wady postawy, a także brak aktywności fizycznej, siedzący tryb życia oraz nadwagę. Z drugiej jednak strony, problemy ze stawami mogą być spowodowane zbyt intensywnymi treningami lub kontuzjami i urazami powypadkowymi.

Na co powinniśmy zwrócić szczególną uwagę? Jakie mogą być pierwsze objawy zwyrodnienia stawów? Na początku rozwojowi choroby mogą nie towarzyszyć żadne objawy. Jednak, gdy pojawiają się dolegliwości nie powinniśmy ich lekceważyć.

Do pierwszych symptomów schorzenia zaliczyć możemy ogólne uczucie osłabienia objętych procesem chorobowym okolic ciała, a także „strzelanie” stawów. Pojawia się także charakterystyczna trudność w rozruszaniu stawów po dłuż-

szym przebywaniu w jednej pozycji i ból nasilający się podczas wysiłku lub w konkretnych pozycjach. W przypadku zmian w obrębie kręgosłupa może on promieniować lub lokalizować się w jednym miejscu. Z czasem dochodzi do zeszluszenia stawów, znacznego ograniczenia ich ruchomości, a także zniekształcenia. Nieleczone zwyrodnienia coraz bardziej uniemożliwiają poruszanie się i mogą doprowadzić do niepełnosprawności.

Jak zadbać o bezpieczeństwo swoich stawów? Konieczne jest byśmy regularnie uprawiali sport i w ten sposób wzmacniali mięśnie i stawy, a także utrzymywali prawidłową wagę ciała. Co ważne, podczas ćwiczeń musimy zadbać o to, by nie przeciążać stawów. W odpowiedni sposób powinniśmy podnosić ciężkie przedmioty, zachowywać prawidłową postawę ciała podczas wykonywania codziennych czynności. Natomiast wady postawy należy korygować.

Co zrobić, gdy jednak dopadną nas zwyrodnienia? Przede wszystkim nie możemy zaniedbywać choroby i jak najszybciej musimy rozpocząć leczenie. Obecnie wykorzystywane są różne metody walki z problemem. Są one dobierane do stopnia zaawansowania schorzenia i indywidualnych potrzeb pacjenta.

Kiedy odczuwamy ból często sięgamy po maści i tabletki przeciwbólowe, trzeba jednak uświadomić sobie, że środki farmakologiczne przynoszą tylko doraźne efekty. Stosuje się również środki przeciwzapalne. Jednak najbardziej sprawdzonym sposobem, przynoszącym najlepsze rezultaty jest korzystanie z pomocy wykwalifikowanego fizjoterapeuty.

Nie unikaj stomatologa

Z wizytą u stomatologa powinniśmy pojawiać się przynajmniej raz na 6 miesięcy. Nawet jeśli wydaje się, że wszystko jest w porządku regularne kontrole w gabinecie są konieczne. Brak profilaktyki może prowadzić nie tylko do ubytków i stanów zapalnych, które będą miały wpływ na zdrowie całego organizmu. Unikanie wizyt u dentysty może również utrudnić wykrycie dolegliwości ogólnoustrojowych. Jak się okazuje wiele chorób ogólnych objawia się właśnie w jamie ustnej.

BARBARA SENOWSKA

Regularne wizyty kontrolne pozwalają wykryć początkowe zmiany stomatologiczne, które prowadzą z czasem do rozwoju rozległych stanów zapalnych zwiększających ryzyko przeniesienia infekcji na cały organizm i rozwoju tzw. chorób odogniskowych. Kiedy pojawiają się u dentysty za późno, dopiero gdy odczuwamy ból, zmiany zapalne w jamie ustnej mają już zazwyczaj poważną postać.

Z drugiej strony stomatolog to ten specjalista, który nie tylko zadba o nasze zęby, ale też może pomóc postawić diagnozę w przypadku wielu chorób ogólnoustrojowych, których objawy można znaleźć m.in. w jamie ustnej.

Z badania wynika, że aż 90% ankietowanych Polaków boi się dentysty. Strach powoduje, że przeciętnie odwiedzamy stomatologa raz na rok (32%) lub raz na dwa lata (17%). Duży odsetek Polaków zdecydowanie unika dentysty – ostatni raz wizytę w gabinecie stomatologicznym odbył ponad 3 lata temu (27%). Jedynie 24% ankietowanych stosuje się do zaleceń i odwiedza gabinet co 6 miesięcy. Nie zdajemy sobie więc sprawy jak istotne jest wykrycie zmian we wstępnym stadium, które pozwoli na szybką interwencję również innych specjalistów.

Istnieje wiele chorób, które dają objawy w jamie ustnej. Niebezpieczna dla życia choroba jelit Leśniowskiego-Crohna objawia się występowaniem aft w jamie ustnej. Wiele zespołów chorobowych, m.in. zespół Downa, dysplazja ektodermalna, oprócz różnego rodzaju objawów może dawać również objawy w obrębie jamy ustnej na przykład poprzez brak zawiązków zębów. Popularna choroba wieku dziecięcego szkarlatyna objawia się występowaniem malinowego języka z białym nalotem. Różne choroby nowotworowe również mogą dawać objawy w jamie ustnej na przykład białaczka objawia się przerostem dziąseł. Objawy stomatologiczne towarzyszą różnorodnym infekcjom wirusowym czy procesom autoimmunologicznym, a także zaburzeniom hormonalnym i metabolicznym.

Podczas wizyt kontrolnych u stomatologa warto również na bieżąco usuwać kamień

i osad, który jest siedliskiem i przyczyną rozwoju bakterii. Nie jest on możliwy do usunięcia w warunkach domowych, zaś higienista stomatologiczna dysponując specjalistycznym sprzętem np. ultradźwiękami może precyzyjnie zlikwidować potencjalne ognisko zakażenia. Zmiany skórne, problemy z oczami, choroby serca, nerek czy stawów, a nawet alergie mogą być spowodowane ogniskami zapalnymi zlokalizowanymi właśnie w jamie ustnej.

Zaniedbane zęby mogą prowadzić do rozwoju wielu groźnych schorzeń. Są to m.in. kłębuszkowe zapalenie nerek, mięśnia sercowego, zapalenie nerwu wzrokowego, rogówki, schorzenia stawów, alergie, choroby skórne, nadciśnienie, cukrzyca, schorzenia kręgosłupa itd. Niektóre z tych chorób mogą stanowić zagrożenie dla życia pacjenta. Stany zapalne w jamie ustnej mogą powodować powikłania podczas zabiegów chirurgicznych przeprowadzanych poza jamą ustną. Dlatego często przed planowaną operacją pacjenci są kierowani na kontrolę do dentysty.

Bakterie występujące w jamie ustnej mogą również wraz z krwioobiegiem docierać do odległych narządów powodując rozwój tzw. chorób odogniskowych. Dodatkowo system odpornościowy, przy okazji zwalczania bakterii w jamie ustnej, niszczy zdrowe tkanki i narządy. W ten sposób często dochodzi do zakażeń w obrębie stawów, nerek czy serca. Zewnętrzną powłoką bakterii posiada obca dla organizmu struktura białkowa, która stymuluje reakcje obronne. Ciągła mobilizacja systemów obronnych organizmu i skupienie się na walce z patogenami jamy ustnej, powoduje również upśnienie reakcji na groźne patogeny zewnętrzne atakujące organizm. Drobnoustroje jamy ustnej mogą skutkować nawracającym przeziębieniami i zapaleniami gardła, a także spowalniają proces leczenia. Dodatkowo system odpornościowy nadmiernie reaguje na substancje, które nie są dla organizmu zagrożeniem, np. na pyłki – stąd często dochodzi do rozwoju alergii. W związku z nadmierną odpowiedzią organizmu może również pojawić się zapalenie rogówki czy zatok.

DR N. MED.

TADEUSZ GROCHOWINA

**Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej**

**Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających
infekcji dróg oddechowych**

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii**

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Przyjęcia po rejestracji telefonicznej

**tel. 61 818-60-57
tel. kom. 602-693-199**

„MEDICAL”

**Swarzędzkie
Centrum
Stomatologii**

**Pełen zakres usług stomatologicznych
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna.
RTG. Znieczulenie komputerowe.**

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 61 817-41-10

Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00

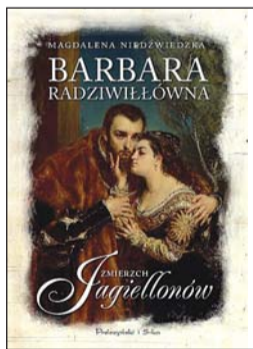
Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl



Wolny wybór. Stulecie wierszy 1918-2018. Redaktor tomu, autor wyboru wierszy i postłowa – Piotr Śliwiński, cena 31,50 zł. Wydawnictwo WBPiCAK Poznań.

W wydawnictwie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu ukazała się niezwykła antologia polskiej poezji. Autorem koncepcji antologii jest Piotr Śliwiński, wybitny znawca i popularyzator poezji, profesor Instytutu Filologii Polskiej UAM. „Wolny wybór” obejmuje sto jeden wierszy polskich poetek i poetów wpisanych w ramy symbolicznego wieku odzyskanej i odzyskiwanej niepodległości. Czytelnik wędruje po życiowo-literackich kręgach, takich jak „Miejsca nieoczywiste”, „Ojczyzna: wspólny ból”, czy „Krajobrazy po zagładzie”. Antologia, która nie jest zestawem szkolnej poezji, przynosi wiersze polskich klasyków z XX wieku, po bardzo współczesnych autorów. Uwrażliwia na język, doświadczenia, poetyckie i międzyludzki dialog. Może być pomocna w edukacji literackiej na różnych poziomach, ale też czytana bardzo intymnie. Są w niej również wiersze poetów powiązanych z Poznaniem lub wydawanych w Poznaniu, jak Miłobędzkiej, Barańczaka, Lebdy, Krynickiego, Juliana i Jakuba Kornhauserów, Grzebskiego i Kopyta. Dopełniona jest biogramami wszystkich autorów. Publikacja ma charakter edukacyjny i niekomercyjny. Do kupienia w sklepie internetowym Wydawnictwa WBPiCAK. Dofinansowano ją z Funduszu Promocji Kultury Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Barbara Radziwiłłówna. Zmierzch Jagiellonów Magdalena Niedźwiedzka, kategoria Biografie, wspomnienia, cena 44,99 zł, Prószyński & S-ka.

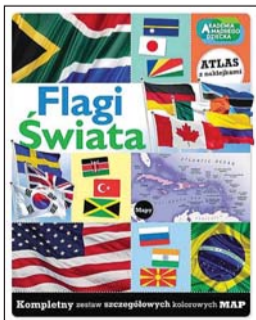
Kolejna po Bonie postać z autorskiego cyklu Magdaleny Niedźwiedzkiej *Zmierzch Jagiellonów*. Barbara Radziwiłłówna może nie była tak wyrazista i charakterna jak Bona, ale za to wygadana i nieprzejmująca się konwenansami. Jej uroda miała ogromny

wpływ na losy kraju; niemal wybuchłaby przez nią wojna domowa. Jak to często bywa z pięknymi kobietami, była oskarżana o złe prowadzenie się, a nawet czary. Książka to również historia wielu interesujących postaci i koronowanych głów, łącznie z Boną, która nienawidziła Barbary i zabiegała o unieważnienie jej małżeństwa z Zygmuntem II Augustem. Radziwiłłówna jest fenomenem polskiej kultury. Mimo że żyła krótko, należy do najślawniejszych kobiet w historii Polski. Jej dzieje badało wielu uczonych, losy opiewali poeci, a na płótnach uwieczniali ją wybitni artyści.



Dzień wszystkiego Ewa Nowak Seria NOWAK 16+, cena 29,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

O życiu nastolatki napisało już wiele książek. A o życiu młodych małpek kapucynek – pewnie nie za wiele. A jeśli życie młodej dziewczyny i młodej małpki w niesamowity sposób się splecie? Wbrew pozorom droga z dżungli do Polski nie jest tak daleka, zwłaszcza w cyrkowej klatce. Czternastoletnia Majka unika wszystkiego, co niebezpieczne...ale przypadkowo zostaje pogryziona w cyrku przez małpkę. Utraciła przez to pełną sprawność dłoni. Powrót do szkoły też nie jest bajką. Zderza się z piną, pomówieniami. A nawet jej książkę z bajki, Filip, okazuje się niewdzięczną ropuchą! Z otchłani rozpaczyci wyciąga Majkę inna nastolatka. Zadaje niewygodne pytania. Bardziej niż stanem zdrowia Majki martwi się losem niewdzięcznej małpy. Czy taka znajomość ma szansę przetrwać w przyjaźń? Przeczytajcie koniecznie! Ewa Nowak to autorka wielu doskonałych powieści, które czyta się jednym tchem. Tym razem każe nam się zastanowić nad naszym podejściem do zwierząt. Pokazuje, że ich życie nie tak bardzo różni się od naszego. Dzięki zwierzątom możemy się też wiele dowiedzieć o sobie.



Flagi świata. Zeszyt z naklejkami Seria Akademia Mądrze

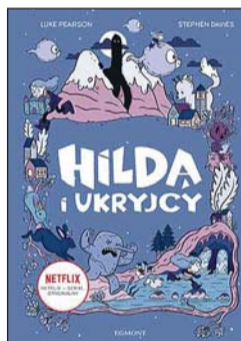
go Dziecka, cena 16,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Poznaj świat i flagi dzięki wyjątkowemu atlasowi z naklejkami. Możesz poznać liczne ciekawostki o flagach oraz dane statystyczne na temat krajów. Dokładne mapy zostały uzupełnione o kolorowe fotografie najważniejszych miejsc i wydarzeń. W książce jest zestaw szczegółowych kolorowych map i 197 naklejek z flagami.



Gili, gili - słówka z ostatniej chwili Corinne Dreyfuss, ilustracje Benjamin Chaud, tłumaczenie Katarzyna Skalska, wiek 0+, cena 29,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Pierwsze słowa dzieci w rozmowkach zilustrowanych przez niezrównanego Benjamin Chauda. Mama, tata, baba, lala, siusiu, be, am... A może twoje dziecko mówi inaczej? Stwórzcie własne rozmówki! Radośnie kolorowa książka z kartonowymi stronami, a w niej osoby i przedmioty z najbliższego otoczenia dziecka.



Hilda i Ukryjcy Stephen Davies, ilustrator Searra Miller, tłumaczenie Marcin Wróbel, cena 36,99 zł, Wydawnictwo Egmont.

Poznajcie Hildę! Już niebieski kolor jej włosów świadczy o nietuzinkowej osobowości właścicielki. Ma talent do rysowania map, zamiłowanie do rzeczy niezwykłych i sympatię do dziwnych stworów. To recepta na prawdziwą przygodę i wiele wyzwań. Co robić, gdy z domu chcą cię wyrzucić tajemniczy Ukryjcy? Co ma wspólnego ślina trolla ze wspinaczką? I czemu mały dzwonek może bronić lepiej niż szczyryk a nawet miecz? Ale to nie trolle, olbrzymy i Ukryjcy są największym problemem dziewczynki. Gorsza od nich jest przeprowadzka do Trollbergu. Czy Hilda odnajdzie się w mieście? *Hilda i Ukryjcy* to pierwsza część cyklu, który powstał na podstawie animowanego serialu. Inspiracją dla niego stała się seria komiksów Luke'a Persona.



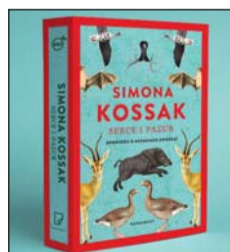
Maja w ogrodzie. Wiosna / lato Maja Popielarska, kategoria Ogród, cena 49,90 zł, Wydawnictwo Zwierciadło.

Najbardziej znana w Polsce propagatorka pielęgnacji zieleni Maja Popielarska w wiosennej części porad i cennych informacji o uprawie ogrodu dla początkujących i zaawansowanych. Z pomocą książki założysz swój pierwszy ogród, zadbasz o rośliny po zimie, wprowadzisz zmiany. Są tu praktyczne informacje dotyczące m.in. cięcia, nawożenia oraz rozmnażania roślin; rady, jak ochronić rośliny przed szkodnikami oraz chorobami, i jak je zwalczać; informacje o zwyczajach zwierząt zamieszkujących przydomowe ogródki. Dowiemy się jak założyć warzywnik i jak o niego dbać oraz odpowiedzi, co zrobić, by ogród lub inny, pielęgnowany przez nas kawałek zieleni pięknie się prezentował i był znakomitym miejscem relaksu.



Na zawsze Milena Per Nilsson, ilustracje Pija Lindenbaum, tłumaczenie Marta Rey-Radlińska, wiek 6+, cena 24,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Dawid i Milena są parą. Lecz pewnego dnia Milena przestaje zauważać Dawida. Unika go. Dawid zaczyna wątpić, czy istnieje miłość na zawsze. Bo dlaczego jego rodzice się rozwiedli? I dlaczego Milena nie chce z nim rozmawiać? Opowiadanie o pierwszych nieporozumieniach w relacjach damsko-męskich i o tym, jak ważna jest rozmowa. Na poważnie i z humorem z perspektywy 9-10-letniego chłopca. O Dawidzie przeczytacie również w książkach: *Zakochałem się w Milenie* oraz *Inny niż wszyscy*.



Serce i pazur Opowieści o uczuciach zwierząt Simona Kossak, seria ECO, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Marginesy.

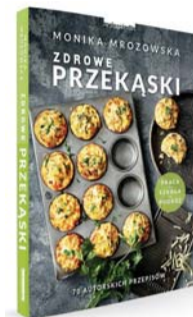
Czy orły tęsknią? Czy słonie płaczą? Czy sarny kochają? Czy delfiny rozpaczają? Czy bobry przyjaźnią się z łasicami? Czy goryle łkają ze szczęścia? Czy zwierzęta rozmawiają ze sobą i z ludźmi? Czy lubią się bawić i nie lubią przemocy? Życie emocjonalne zwierząt dla niektórych jest i zawsze było czymś oczywistym – ale dopiero niedawno naukowcy potwierdzają, że człowiek nie różni się aż tak bardzo od innych zwierząt i nie jest aż tak wyjątkowy. Simona Kossak wspaniale opowiada o zaletach i wadach życia w grupie i w pojedynkę, o kłamstwach w świecie zwierząt, o miłości rodzicielskiej, radości i zabawie, o różnych obliczach smutku, rozpaczyci i depresji, o tym, czego zwierzęta się boją i jak reagują, gdy są przestraszone, a wreszcie o złości, złośliwości i agresji.



Wymiatasz! Matthew Syed, cena 36,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Matthew Syed, dwukrotny mistrz olimpijski i autor bestsellerów, który wcale nie urodził się sportowcem ani pisarzem. Uwierz w siebie i odważ się zostać mistrzem, w czym tylko zechcesz. *Jeśli czasem myślisz, że: matematyka napraw-*

dę wymaga wyjątkowych zdolności, w sporcie albo jest się dobrym, albo nie, nie jesteś ani trochę muzyczny, to znaczy, że napisałem tę książkę właśnie dla ciebie! Dzięki niej rzucisz wyzwanie wszystkim uprzedzonom i stereotypowym przekonaniom, które cię ograniczają. Przekonasz się, że właściwe nastawienie to coś, co pomoże ci w realizacji twoich najśmielszych marzeń.



Zdrowe przekąski. Praca, szkoła, podróż Monika Mrozowska, cena 39,90 zł, Wydawnictwo Zwierciadło.

Zdrowe i smaczne przekąski, które możesz zabrać ze sobą. Podobno najbardziej zdradliwy jest wilczy głód, który dopada nas w najmniej spodziewanych momentach. Nie pozwól się zaskoczyć – zawsze miej przy sobie zdrową i syczącą przekąskę. Wytrawną lub słodką. Łatwą do przygotowania. 70 autorskich przepisów na niewielkie, zdrowe dania. Monika Mrozowska to aktorka, wegetarianka, propagatorka zdrowego, ekologicznego odżywiania. Z pasją angażuje się w akcje prozdrowotne, przede wszystkim związane z edukacją żywieniową.

Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

XX Liceum Ogólnokształcące im. K. I. Gałczyńskiego

os. Wichrowe Wzgórze 111
61 - 699 Poznań
tel. /61/ 820 82 03
email: lo20_poznan@wp.pl

MAM POCIĄG DO WIEDZY

www.xxlopoznau.edu.pl

Zapraszamy na **DRZWI OTWARTE** 29 marca oraz 15 kwietnia 2019r. od godziny 18 do XX Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu na osiedlu Wichrowe Wzgórze 111. Telefon: 618-208-203, Fax: 618-208-203, E-mail: lo20_poznan@wp.pl

WADEMECUM PRZEDSIĘBIORCY



Kontakt z Funduszem
www.fripww.pl,
Poznań, ul. Szyperska 14,
tel. 61 67-10-481,
61 67-10-482,
61 67-10-487,
fax 61 67-10-610.

- Dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw**
- poręczenia wadialne już od 150 zł do 1 mln za 0,5%, lecz nie mniej niż 150 zł
 - poręczenia kredytów i pożyczek dla przedsiębiorców do 1,2 mln zł
 - poręczenia faktoringowe do 1 mln zł
 - poręczenia (Inicjatywa JEREMIE 2) do 1,2 mln zł za 0 zł
 - finansowanie i doradztwo dla firm

Oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu Cywilnego. Szczegóły na stronie www.fripww.pl

Fundusz pomaga

Fundusz Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego S.A. od 2002 roku wspiera przedsiębiorców w województwie wielkopolskim. Poręcza kredyty/pożyczki dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw.

Poręczenia Funduszu są akceptowane w: PKO BP SA; Banku Polska Kasa Opieki S.A.; Banku Gospodarstwa Krajowego; Banku Współpracy Europejskiej w Poznaniu; Banku Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych S.A.; Gospodarczym Banku Wielkopolskim S. A. i Bankach Spółdzielczych; Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości w Poznaniu.

PKB poniżej 5 proc.

Po pięciu kwartałach utrzymywania się powyżej 5 proc., dynamika polskiej gospodarki uległa w ostatnich miesiącach ubiegłego roku niewielkiemu spowolnieniu. Tendencja ta będzie kontynuowana w tym roku, choć jej nasilenie jest sporą niewiadomą.

GUS potwierdził wcześniejszy szacunek za czwarty kwartał ubiegłego roku, według którego dynamika PKB wyniosła 4,9 proc., a po uwzględnieniu czynników sezonowych sięgnęła 4,6 proc. Głównym czynnikiem podtrzymującym koniunkturę był popyt krajowy, który był wyższy w porównaniu do poprzedniego roku o 4,8 proc., ale wzrost ten był wyraźnie słabszy niż osiągnięty w trzecim kwartale 2018 r., gdy sięgał 6,2 proc.

Do mniejszej dynamiki przyczyniła się słabsza dynamika akumulacji brutto. Spożycie ogółem, podobnie jak kwartał wcześniej, wzrosło o 4,3 proc, jednak dynamika spożycia gospodarstw domowych obniżyła się z 4,5 do 4,3 proc. To nadal wysoki poziom, a w drugiej połowie obecnego roku na jego wzrost może mieć wpływ zapowiedziany przez partię rządzącą pakiet transferów socjalnych.

Wzrost inwestycji wyniósł w czwartym kwartale 6,7 proc., a więc był wyraźnie słabszy niż 9,9 proc., zanotowane kwartał wcześniej. Pozytywnym zaskoczeniem jest dodatni, choć niewielki (sięgający 0,2 punktu procentowego) wpływ na dynamikę PKB nadwyżki eksportu nad importem (w trzecim kwartale nadwyżka importu obniżyła dynamikę wzrostu gospodarczego).

Niekorzystne zjawiska w naszym otoczeniu, szczególnie w strefie euro i w Niemczech, musiały w końcu negatywnie odbić się i na polskiej gospodarce, która i tak osiągała w ubiegłym roku bardzo dobre rezultaty. Spowolnienie dynamiki PKB w czwartym kwartale 2018 r. było niewielkie, głównie dzięki sile konsumentów.

W tym roku będziemy mieć do czynienia ze ścieraniem się negatywnych czynników zewnętrznych i silnych bodźców wewnętrznych o charakterze fiskalnym, które powinny pomóc w podtrzymaniu dobrej koniunktury. Na razie wynik tych zmagania jest trudny do przewidzenia, ale osiągnięcie dynamiki PKB przekraczającej 4 proc. jest bardzo prawdopodobne.

Boże! Co my jemy?!

Dokończenie ze strony 4

Sposobem na ograniczenie spożycia dodatków mogłoby być czytanie etykiet i świadome eliminowanie tych produktów, które zawierają ich dużo. Jednak NIK zauważa, że przy obowiązkowych wymogach oznakowania wyrobów spożywczych nie jest to takie łatwe. Po pierwsze część producentów zamiast oczywistych dla większości konsumentów oznaczeń dodatków w formie „E z numerem”, używa drugiej dozwolonej formy, czyli nazwy substancji i jej funkcji technologicznej np. kwas cytrynowy - regulator kwasowości. Przy takim oznaczeniu konsumentom mają pro-

blemy z identyfikacją, co jest dodatkową trudnością. Po drugie sposób przedstawiania na etykietach składu dodatków nie informuje konsumentów, ani o ilości zastosowanego w danym produkcie dodatku, ani o tym, jakie jest odniesienie zastosowanej ilości do dopuszczalnego jego limitu, ani nawet do akceptowanego dziennego spożycia danej substancji dodatkowej. W ocenie NIK dostęp do takich informacji, przedstawionych w sposób trafiający do wyobraźni każdego konsumenta, znacznie ułatwiłoby dokonywanie świadomych wyborów. Dodatkowo należy wskazać, że żadna z instytucji realizujących za-

dania z zakresu zdrowia publicznego oraz odpowiedzialnych za politykę żywnościową nie publikuje danych na temat wielkości akceptowanego dziennego spożycia dla każdego dodatku. W ten sposób konsumenci nie mają możliwości dotarcia do takich informacji.

W ocenie NIK obowiązujący system nadzoru nad jakością żywności jest dysfunkcyjny. Trudno bowiem zaakceptować sytuację, w której właściwe organy realizują swoje zadania ustawowe bez uwzględnienia kwestii bezpieczeństwa kontrolowanej żywności. Problemem jest także rozproszenie kompetencji po-

szczególnych inspekcji. Utrudnia to eliminację wprowadzania na rynek produktów spożywczych, które nie spełniają normy w zakresie stosowania substancji dodatkowych. Zdaniem Izby brakuje jednego organu odpowiedzialnego za nadzór nad rynkiem dodatków do żywności.

Podsumowując – państwo (choć powinno) jest nieudolne i nie chroni nas przed zjedaniem niebezpiecznych substancji. Spróbujmy więc robić to sami – czytamy etykiety, a jeśli ich nie rozumiemy odkładamy taki towar na półkę. Lepiej nie zjeść jednej parówki za dużo niż poważnie zachorować.

Produkty wysokotłuszczowe w zbilansowanej diecie

Jak wybierać te najlepsze?



Wielkopolska charakteryzuje się zróżnicowanym krajobrazem, poznańską gwara, ale także wyjątkowymi produktami regionalnymi, które wyróżniają symbole potwierdzające ich jakość. W gronie najlepszych znajdują się wyroby Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Czarnkowie: Wielkopolski Ser Smażony, objęty unijnym systemem „Chronione Oznaczenie Geograficzne” i Masło Ekstra z Czarnkowa ze znakiem „Jakość Tradycja”.

Podczas konferencji prasowej podsumowującej kampanię informacyjną OSM Czarnków, zespół ekspertów dostarczył cennej wiedzy na temat tych produktów oraz wpływu tłuszczu mlecznego na prawidłowe funkcjonowanie organizmu. **Jak się okazuje, masło ze względów zdrowotnych powinno być spożywane przez ludzi w każdym wieku, a szczególnie przez dzieci.** To właśnie z nim najłatwiej wchłaniają się witaminy rozpuszczalne w tłuszczach, czyli A, D, E, K. Jest bogate w przeciwutleniacze oraz łatwo przyswajalne białko i wapń. Tłuszcz mleczny to także źródło cennych składników odżywczych, m.in. kwasów tłuszczowych, które wykazują działanie przeciwnowotworowe i przeciwbakteryjne, a kwas masłowy zapobiega nowotworom jelita grubego.

– *Chcemy edukować i przekonywać, iż warto wybierać takie produkty, co do których mamy pewność najwyższej jakości, jak również znakomitego smaku – mówiła podczas wydarzenia Zofia Just, Wiceprezes Zarządu OSM Czarnków. (na)*

Stypendia dla dzieci

Tylko do 30 marca rodziny dzieci w ciężkim stanie klinicznym mogą starać się o pomoc finansową Stowarzyszenia SPES. Wniosek można złożyć drogą elektroniczną przez stronę www.dla-dzieci.spes.org.pl. Pomoc przyznawana jest na okres jednego roku dla rodzin z całej Polski, które dostrzegają własny potencjał w radzeniu sobie z trudnościami, a są w trudnej sytuacji materialnej.

By przeżyć, dziecko w ciężkim stanie klinicznym, wymaga przez całą dobę wsparcia funkcji życiowych poprzez użycie specjalistycznego sprzętu, np. respiratora, koncentratora tlenu, ssaka. Jeden z rodziców najczęściej rezygnuje

z pracy, czuwa przy dziecku, karmi dojelitowo, odsysa wydzielinę z górnych dróg oddechowych. Koszty opieki są ogromne.

Korzyści z udziału w programie to m.in.:

- stypendium które daje stabilizację finansową i pewność, że zostaną zabezpieczone niezbędne potrzeby związane z opieką nad dzieckiem,
- poradnictwo oraz dodatkowe wsparcie finansowe na rozwój kompetencji zawodowych, poprawę warunków mieszkaniowych,
- wzrost samodzielności rodzin,
- budowanie sieci wsparcia np. w formie wolontariatu domowego i zaangażowanie

instytucji lokalnych w pomoc rodzinie.

Program skierowany jest do rodzin w najtrudniejszej sytuacji materialnej, których dzieci przez całą dobę wymagają podtrzymania funkcji życiowych (np. respiratorem), karmienia dojelitowego lub pozajelitowego, i innych specjalistycznych zabiegów (np. odsysania wydzieliny z dróg oddechowych) oraz nie ukończyły 25 roku życia.

Wniosek można złożyć drogą elektroniczną do bazy internetowej na stronie <https://www.spes.org.pl/stypendium-wnioski> Na tym etapie nie trzeba załączać żadnej dokumentacji. (rob)

Wielkopolska pływa z Czerwonakiem

Tegoroczne otwarcie sezonu wodnego na Wielkiej Pętli Wielkopolski odbędzie się na AKWEN Mariny w Czerwonaku!

W otwartym konkursie ofert zorganizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego najwyższą ocenioną została oferta Wielkopolskiej Grupy Sportów Wodnych KILWATER z Gminy Czerwonak, która na ten cel uzyskała grant w wysokości 20.000 zł.

Inaugurację sezonu na Wielkiej Pętli Wielkopolski zaplanowano na 11 maja na terenie AKWEN Mariny w Czerwonaku!

Wielka Pętla Wielkopolski – warto przypomnieć – to szlak żeglugi śródlądowej o długości 688 km, prowadzący z Kostrzyna nad Odrą Wartą do Santoka, następnie Notecią przez Czarnków i Nakło na przedmieścia Bydgoszczy, skąd Kanałem Górnonoteckim przez jezioro Gopło i Kanał Ślesiński do Konina. Następnie szlak prowadzi Wartą przez Poznań i Międzybóże do Santoka, w którym Warta łączy się z Notecią. Część Wielkiej Pętli (z Kruszwicy do portu w Koninie-Morzysławiu) jest zwana Wodnymi Wrotami Wielkopolski. Na trasie WPW znajduje się 35 przystani w tym 7 określanych jako mariny. Jedną z nich jest AKWEN Marina w Czerwonaku. (kom)

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię rower dziewczęcy czerwony lub różowy, w dobrym stanie, z hamulcem nożnym. Najchętniej oferty z północnego Poznania i okolicznych miejscowości. Tel. 533382353

Kupię zdecydowanie działkę 350-500 metrów kwadratowych pod budownictwo mieszkaniowe na obrzeżach Poznania. Tylko poważne oferty z ceną – m.dabi@onet.pl

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: twój-tydzień@wp.pl

Twój TYDZIEŃ MOTORYZACJA

www.twojtydzien.pl

VW Arteon najlepszym autem klasy średniej w Polsce

Arteon został wybrany najlepszym samochodem klasy średniej w plebiscytcie „Auto Lider”. Na najlepsze auta w 17. edycji plebiscytu „Auto Lider” głosowało 140.000 czytelników tygodnika „Motor” oraz miesięcznika „Auto Moto”. Głosujący wyróżnili także inne Volkswageny – Polo, T-Cross, Touareg i Touran, które zajęły miejsca w pierwszej trójce w swoich kategoriach.



- Arteon zyskał uznanie tysięcy klientów w Polsce, jest także seryjnym zwycięzcą testów porównawczych w magazynach motoryzacyjnych. Cieszę się, że okazał się najlepszy także w plebiscytcie „Auto Lider”. Dziękuję czytelnikom Motoru i Auto Moto za oddane głosy – powiedział Tomasz Tonder, dyrektor PR i Corporate Affairs Grupy.

Najważniejszym elementem stylistycznym tego auta jest przednia część nadwozia. Jej atrybutem jest długa pokrywa silnika, która zachodzi na błotniki. Seryjne reflektory wykonane w technologii LED oraz diodowe światła do jazdy dziennej łączą się z chromowanymi listwami oraz z pokrywą silnika. Na wzór modeli sportowych zaprojektowano duży i wyrazisty tył nadwozia, szerokie błotniki i uwypuklone nadkola. Wykonane z lekkich stopów obręcze kół mogą mieć rozmiar do 20 cali.

Do zalet Arteona, które wykraczają daleko poza standardy aut klasy Gran Turismo, należy bardzo duża ilość miejsca na nogi pasażerów podróżujących z tyłu oraz bagażnik o pojemności od 563 do 1.557 litrów. Gama silników

obejmuje jednostki napędowe o mocy od 110 kW/150 KM do 206 kW/280 KM. Napęd może być przenoszony na przednie lub na cztery koła.

Szczególną uwagę w kabinie Arteona zwracają cyfrowe zegary i komputer pokładowy z funkcją indywidualizacji układu prezentowanych informacji, czyli Active Info Display i najnowszej generacji system multimedialny Discover Pro z ekranem o prze-

katnej 9,2 cala, wyposażony w funkcję sterowania przy pomocy gestów.

Arteona wyposażono w wiele bardzo zaawansowanych systemów. Należą do nich, między innymi, aktywny tempomat (ACC) nowej generacji, który uwzględnia dane z komunikatów drogowych oraz ograniczenia prędkości i automatycznie dopa-

sowuje do nich prędkość jazdy, a także nowe dynamiczne reflektory skrętne, które dzięki danym z GPS z wyprzedzeniem „wiedzą” kiedy Arteon znajdzie się w zakręcie i uruchamiają doświetlanie zanim jeszcze auto w niego wjedzie. Emergency Assist potrafi przejąć kontrolę nad prowadzeniem i bezpiecznie zatrzymać auto, w przypadku gdy kierowca zasłabnie.



Salon Genewa nowości 2019



SALON SAMOCHODOWY GENEVA MOTOR SHOW 2019 trwa od 7 do 17 marca. Premiery światowe i europejskie pokazano dziennikarzom 5 marca – w pierwszym dniu prasowym. Konferencje prasowe odbywały się co kilka minut i trudno było we wszystkich wziąć udział. Wielu producentów zaprezentowało samochody elektryczne i to wyznacza kierunek, w którym podąża światowa motoryzacja. Ale – było to na szczęście widać na wielu stoiskach – zwolennicy napędów tradycyjnych mogą jeszcze spać spokojnie.



BENTLEY. Nowy, 4-osobowy cabrio Continental GT. Miękki dach może składać się lub otwierać przy prędkości do 50 km na godzinę (i otwiera się w ciągu 19 sekund). 6-litrowy, 12-cylindrowy silnik zapewnia 635 KM i 900 Nm. Napęd połączony jest z 8-biegową przekładnią dwusprzęgłową i napędem na 4 koła. Prędkość maksymalna to 333 km/h, od 0 do 100 km/h auto przyspiesza w 3,8 s.



CITROËN. Dzięki koncepcji Ami One Citroën prezentuje od 100 lat odważne innowacje. Tym razem jest to całkowicie elektryczny dwumiejscowy pojazd, który stanowi alternatywę dla transportu publicznego, dwukołowców i skuterów. Nowy Citroën został zaprojektowany z myślą o sprostaniu przyszłym miejskim potrzebom.



HONDA. Prototyp Hondy E opiera się na koncepcji Urban 2017. To prekursor pojazdu elektrycznego, który wejdzie do seryjnej produkcji jesienią tego roku. Elektryczna platforma z napędem na tylne koła oferuje nowoczesne, miejskie auto, które ma zasięg ponad 200 km.

Ford Kuga

Już od

79 900 PLN*



Okazja się naSUVa

Tylko teraz Ford Kuga w wyjątkowej ofercie z obejmującą **5 lat / 100 000 km ochroną gwarancyjną i Ford Protect**** oraz **dostępnym promocyjnym ubezpieczeniem 2,99%**. Sprawdź u najbliższego Dealera Forda, jaką ofertą zaskoczy Cię Kuga również w eleganckiej wersji Titanium i sportowej ST-Line. Dowiedz się więcej na **ford.pl**



Bemo Motors, 61-044 Poznań
ul. Mogileńska 50, tel. (61) 8 100 100
www.bemo-motors.pl

Bemo Motors, 60-838 Poznań
ul. Bukowska 146, tel. (61) 8 900 900
www.bemo-motors.pl

* Cena podana dla Forda Kuga w wersji Trend, 5 dr., 1.5 EcoBoost, 120 KM, M6, FWD. Na zdjęciu Ford Kuga w wersji ST-Line z wyposażeniem opcjonalnym. Cena promocyjna (rekomendowana cena detaliczna brutto pomniejszona o rabat od firmy Ford Polska i sugerowany rabat od Autoryzowanego Dealera Forda) oraz stawka ubezpieczenia dotyczy wyłącznie klientów indywidualnych (detalicznych). Cena promocyjna obowiązuje do wyczerpania zapasów pojazdów objętych promocją. Wskazana cena nie obejmuje ubezpieczenia. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

** 2 lata gwarancji + 3 lata / 100 000 km programu Ford Protect. Ford Protect nie jest gwarancją w rozumieniu kodeksu cywilnego. Warunki Ford Protect znajdują się na stronie www.ford.pl w zakładce Serwis/Gwarancje/FordProtect.

Zużycie paliwa i emisja CO₂: Ford Kuga 1.5 EcoBoost, 120 KM, M6, FWD Euro 6.2; 7.2-8.0 l/100 km, 165-181 g/km (zgodnie z rozporządzeniem WE 715/2007 z późniejszymi zmianami w WE 692/2008, cykl mieszany). Ford OneCall: 22 522 27 27 – opłata za połączenie według taryfy operatora.

USI Spółdzielnia
Wielobranżowa

USI AUTO-MYJNIA



Adres:

Os. Piastowskie 117
61-166 Poznań
tel: 607 335 951
www.usi.com.pl

Czynne:

poniedziałek - piątek
7:00 - 21:00
sobota
9:00 - 16:00

Salon Genewa – nowości 2019



JEEP. Pierwsza hybrydowa wersja kompaktowego Renegade. Ta hybryda plug-in jest napędzana przez 1,3-litrowy silnik z turbodoładowaniem i silnik elektryczny, który napędza tylną oś, generując razem do 240 KM. Zasięg elektryczny Renegade eAWD wynosi około 50 km, a jego maksymalna prędkość elektryczna - 130 km/h.



SKODA. Pomysł pierwszego elektrycznego pojazdu Skody. Samochód zbudowany jest na platformie MEB VW i zaprojektowany tak, aby zapewnić zasięg do 500 km. Silnik elektryczny na każdej osi sprawia, że Vision IV jest pojazdem z napędem na 4 koła.

WOLNOŚĆ WYBORU W BIZNESIE



ALFA ROMEO STELVIO OD 1650 ZŁ NETTO/MIES. BEZ WPŁATY WŁASNEJ

Operatorem programu jest LEASEPLAN FLEET MANAGEMENT (POLSKA) sp. z o.o., ul. Postępu 14B, 02-676 Warszawa. Program dotyczy nowych samochodów i jest skierowany do przedsiębiorców. Podane ceny są cenami netto, do opłaty miesięcznej zostanie doliczony podatek VAT. Klient może korzystać z pojazdu w ramach 24-miesięcznego limitu przebiegu kilometrów wskazanego w umowie (20 000 km) w okresie jej obowiązywania (24 miesiące), po którego upływie samochód jest zdawany przez klienta operatorowi programu. Brak wpłaty własnej. W ramach stałej opłaty miesięcznej operator pokrywa koszty rejestracji samochodu, ubezpieczenia (OC/AC/NNW) oraz koszty przeglądów serwisowych (wyłącznie na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i bez codziennej obsługi serwisowej pojazdu). Pakiet ubezpieczenia oraz gwarancja pojazdu obowiązują na terenie Unii Europejskiej. Decyzja o możliwości zawarcia umowy zostanie podjęta przez operatora programu po analizie dokumentów dostarczonych przez klienta. Niektóre prezentowane opcje nie stanowią wyposażenia podstawowego i są dostępne wyłącznie za dopłatą. Alfa Romeo Stelvio - zużycie paliwa 7,9-8,1 l/100 km, emisja CO₂: 183-187 g/km. Alfa Romeo Giulia - zużycie paliwa 6,6-7,0 l/100 km, emisja CO₂: 153-162 g/km. Więcej informacji na alfaromeo.pl/abonament

alfaromeo.pl/abonament

ALFA ROMEO STELVIO

La meccanica delle emozioni



AUTO-CENTRUM S.A.

60-685 Poznań ul. Wojciechowskiego 7-17,
tel. 61 8290-304, www.auto-centrum.com.pl



Jeep



PORSCHE. Porsche nawiązuje do modelu 911 T z 1968 roku. Nowa wersja modelu 718 Boxster i Cayman łączy w sobie turbodoładowany silnik o mocy 300 KM z napędem na cztery koła i zapewnia wyjątkową jazdę Porsche.



LAMBORGHINI. W dniu prasowym pokazano najpotężniejszy model produkcji Lamborghini. Napęd na 4 koła Aventador SVJ Roadster oparty jest na modelu SVJ coupé, który posiada rekord toru Nürburgring dla pojazdów seryjnych. 6,5-litrowy silnik V12 ma moc 770 KM i 720 Nm. Prędkość maksymalna to ponad 305 km/h, auto przyspiesza od 0 do 200 km/h w 8,8 s.



MAZDA. Nowy kompaktowy SUV, lokowany między CX-3 i CX-5. Samochód o długości 4,39 m wyposażony jest w najnowsze systemy wspomagające i silniki SkyActiv. Wersja benzynowa będzie wyposażona w łagodny system hybrydowy z generatorem startowym 24 V. Ten dynamicznie dostrojony SUV z napędem na wszystkie koła pojawi się jesienią 2019 roku.

**STRONY MOTORYZACYJNE
OPRACOWAŁ: TOMASZ MAŃKOWSKI**